



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

RYPIN-**CRY**.PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

RYPIN

Plac budowy przy
Nowym Rynku

str. 2 - Aktualności

GMINA WĄPIELSK

200 lat pani
Stanisława!

str. 4 - Aktualności

GMINA ROGOWO

Kasa dla organizacji
pozarządowych

str. 6 - Aktualności

CZWARTEK
7 SIERPNIA 2025

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 16/2025 (500)

CRY



DWUTYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

15-latek na hulajnodze sprawcą kolizji

RYPIN ➤ Dwóch nieletnich odpowie za kierowanie hulajnogą elektryczną bez wymaganych uprawnień, a jeden z nich dodatkowo za spowodowanie kolizji drogowej. Policjanci przypominają, że hulajnoga elektryczna to nie zabawka, to pojazd, a jej użytkownik musi przestrzegać zasad ruchu drogowego. Apelujemy także do rodziców o zwrócenie uwagi na zasady korzystania z hulajnóg elektrycznych przez dzieci



We wtorek (29.07) policjanci ruchu drogowego otrzymali zgłoszenie o kolizji drogowej z udziałem kierującego hulajnogą elektryczną, do której doszło na terenie miasta. Jak wstępnie ustalili, 15-latek jadący hulajnogą po chodniku uderzył w stojący przy krawędzi drogi motorower, czym doprowadził do wywrócenia się pojazdu wraz z motorowerzystą.

Na szczęście w tym przypadku nikt nie doznał obrażeń ciała. Policjanci ustalili jednak, że 15-latek poruszał się hulajnogą bez wymaganych uprawnień. Ponadto z nieletnim na drugiej hulajnodze elektrycznej poruszał się 13-latek, który również nie miał do tego uprawnień.

W związku z ustaleniami funkcjonariuszy materiały tej sprawy zostaną przekazane do

Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Sądzie Rejonowym w Rypinie. Obaj odpowiedzą za jazdę bez uprawnień, a 15-latek dodatkowo za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Funkcjonariusze sprawdzą również, jak nieletni weszli w posiadanie pojazdów, do poruszania się którymi nie mieli uprawnień.

— Przypominamy warunki korzystania z hulajnogi elektrycznej: 10-18 lat - karta rowerowa lub prawo jazdy kat. AM, A1, B1, T; powyżej 18 lat - bez uprawnień; zakaz poruszania się dziecka w wieku do 10 lat na drodze. Ponadto art. 96. par. 1. pkt 2. Kodeksu Wykroczeń mówi o odpowiedzialności właściciela pojazdu, który dopuszcza do prowadzenia pojazdu osobę nie mającą wymaganych uprawnień — podaje Komenda Powiatowa Policji w Rypinie.

(ak), fot. KPP Rypin

Rypin

Po 5 lat za kradzież skutera?

Niespełna tydzień zajęło rypińskim kryminalnym ustalenie sprawców kradzieży skutera wodnego, wartego 35 tys. zł. Złodzieje to: 31-latek z powiatu lipnowskiego i 21-latek z Rypina. Mężczyźni usłyszeli zarzuty. Za przestępstwo, o które są podejrzani, grozi im do 5 lat więzienia.



Do zdarzenia doszło 16 lipca br. Tego dnia pokrzywdzony powiadomił rypińską policję, że minionej nocy ktoś z terenu jego posesji wyprowadził skuter wodny wraz z przyczepką. Wartość swojego mienia wycenił na 35 tys. zł.

Od tej chwili sprawą zajęli się kryminalni. Policjanci zaczęli zbierać dowody i typować ewentualnych sprawców. Ich żmudna praca przyniosła efekt. Z zebranego materiału dowodowego wynikało, że z tą kradzieżą może mieć związek dobrze znany policjantom 21-latek z Rypina, a dalej trop zaprowadził ich na teren po-

wiatu lipnowskiego.

Do zatrzymań doszło w środę (23.07). To wtedy policjanci pojechali pod ustalone adresy. Do sprawy został zatrzymany 31-letni mieszkaniec powiatu lipnowskiego oraz 21-latek z Rypina. Policjanci w toku swoich czynności odzyskali także skradzione mienie.

Zatrzymani usłyszeli zarzut kradzieży, której dopuścili się wspólnie i w porozumieniu. Po przesłuchaniu Prokurator Rejonowy w Rypinie zastosował wobec nich dozór policyjny. Grozi im do 5 lat więzienia.

(ak), fot. KPP

Plac budowy przy Nowym Rynku

RYPIN ▶ Jeszcze 15 lat temu był tam mały park – miejsce w którym spotykali się mieszkańcy okolicznych bloków, aby odpocząć w cieniu drzew. Potem rozpoczęła się rewitalizacja



Mieszkańcy Rypina docenili to przedsięwzięcie, ale z pewnością chcą jeszcze więcej. Urzędnicy magistratu najwyraźniej wysłuchali tych opinii i postanowili zmienić plac na bardziej użyteczny i sprzyjający relaksowi. Efekt będziemy mo-

gli podziwiać za kilka tygodni.

– Ten plac, który 15 lat temu jako burmistrz przejąłem z projektem betonowania, który nie tylko mnie się nie podo- bał, zmienia się. Nasadziliśmy piękne kasztany. Pozyskałem fundusze unijne na budowę

fontanny, a dziś chcę, żeby to miejsce było bardziej przyjazne, zielone, z drzewami. Tu powstaną nasadzenia, kąciki do odpoczynku. Funkcja główna – ta reprezentacyjno-koncertowa pozostanie, ale ta dolna wokół fontanny będzie bardziej przyjazna dla mieszkańców: więcej miejsc do posiedzenia, więcej cienia i zieleni, bo o to nam chodziło. Mam nadzieję, że już tej jesieni i przyszłą wiosną tak będzie, na miarę naszych oczekiwań. Rypin ma być piękny, ekologiczny i zielony – powiedział burmistrz Paweł Grzybowski.

Zmiany, zmiany, zmiany

Jeszcze w ubiegłym roku na placu ustawiono 20 ławek o stalowej konstrukcji z siedziskami i oparciami z drewnianych desek, w tym dwie typu bujak i jedną z instalacją so-

larną, dzięki czemu można na niej naładować smartfon czy inne urządzenie. Pojawiły się też nowe kosze na śmieci. Na to przedsięwzięcie uzyskano dofinansowanie unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w wysokości prawie 56 tys. zł.

Obecnie trwa budowa na placu przy ul. Nowy Rynek. Na razie na powierzchni prawie 524 m² została rozebrana nawierzchnia betonowo-kamienna, zdjęto podsypkę i 25-centymetrową warstwę kruszywa. Odkryta warstwa ziemi zostanie wybrana na głębokość około metra i zastąpiona nową, żyzną glebą. Następnie na części tego obszaru ponownie zostanie położona kostka betonowo-kamienna, która zajmie 130 m².

Na uwolnionych od kamienia i betonu fragmentach placu

o powierzchni niemal 394 m² zostaną posadzone 33 drzewa oraz 2 110 sztuk krzewów i bylin. W sumie znajdzie się tam duża różnorodność gatunków, bo aż 54. Będzie też rozprowadzone automatyczne nawodnienie, dzięki czemu nowym roślinom susza nie zagrozi.

Na razie nie wiemy, co się stanie z fontanną w kształcie okręgu na postumencie, którą wybudowano kosztem prawie 75 tys. zł prawie 10 lat temu. Wodotrysk już od jakiegoś czasu i tak nie działa, a nawet gdy funkcjonował, to ciężko było dojrzeć w nim wodę. Pierścień został wybudowany dzięki środkom z budżetu obywatelskiego. To na realizację tego obiektu zgłaszowali mieszkańcy w 2016 roku.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

81 lat minęło, a rany wciąż krwawią

Dwieście tysięcy ofiar, dziesiątki tysięcy okaleczonych psychicznie i fizycznie. Zrujnowane miasto, rozpacz tych co przeżyli. 1 sierpnia obchodziliśmy 81. rocznicę wybuch Powstania Warszawskiego.



„Jak nie kochać strzaskanych tych murów,/ tego miasta, co nocą odpływa,/ kiedy obie z greckiego marmuru –/ i umarła Warszawa, i żywa” – pisał 22-letni powstaniec poeta Tadeusz Gajcy. Zginął 16 sierpnia 1944 roku.

Dotąd trwają dyskusje historyków i tych, którzy tą dziedziną się interesują o sensie wzniesienia Powstania Warszawskiego. Czy Antoni Chruściel ps. Monter podpisałby rozkaz rozpoczęcia walk, gdyby wiedział, że w Jańcie został przypiętowany los Polski? Na to pytania nie ma prostej odpowiedzi, tak jak sy-

tuacja polityczna naszego kraju nie była prosta latem 1944 roku.

O podjęciu walk w stolicy zdecydowano 21 lipca 1944 r. na spotkaniu generałów Tadeusza Komorowskiego ps. Bór, Leopolda Okulickiego ps. Niedźwiadek i Tadeusza Pełczyńskiego ps. Grzegorz. Kluczowa dla rozpoczęcia działań zbrojnych była narada komendanta głównego Armii Krajowej Tadeusza Bora-Komorowskiego z płk. Antonim Chruściel ps. Monter, komendantem Okręgu Warszawa AK, która miała miejsce 31 lipca. Chruściel przekazał Borowi niesprawdzoną informację,

że jakoby rosyjskie czołgi były już na przedmieściach Pragi. Ta wiadomość przesądziła o wydaniu przez jeszcze wahającego się Komorowskiego rozkazu o wybuchu powstania 1 sierpnia.

Łzy cisną się do oczu zatrzymującym się przy powstańczych kwaterach na Wojskowych Powązkach. Na tabliczkach przytwierdzonych do brzoźowych krzyży czytamy: 16, 17, 20 lat. Kim by byli ci młodzi ludzie, gdyby nie oddali życia w walce z okupantem? Wzruszenie ogarnia przy pomniku Małego Powstańca na Podwalu. Najmłodszy, 11-letni Witek Modelski poległ 20 września 1944 roku.

W Rypinie, podobnie jak w całym kraju, uczczono powstańców. Były krótkie przemówienia, przyszło kilkudziesięciu mieszkańców i harcerze. Punktualnie o 17.00 zawyły syreny a ruch na rondzie Solidarności został zatrzymany przez mężczyzn ze świecami dymnymi. Obchodom towarzyszyła wystawa zdjęć z Powstania przygotowana przez bydgoską delegaturę IPN-u.

(jd), fot. UM Rypin

Rypin

Ruszyła rekrutacja do żłobka

Urząd Miasta Rypin informuje o rozpoczęciu rekrutacji do Publicznego Żłobka w Rypinie na rok szkolny 2025/2026. Nabór potrwa od 4 sierpnia do 22 sierpnia 2025 roku.



Placówka zaprasza dzieci, które ukończyły 20. tydzień życia, ale nie ukończyły jeszcze trzeciego roku życia. Żłobek mieści się przy ul. Młyńskiej 12 w Rypinie i oferuje opiekę w komfortowych warunkach – do dyspozycji maluszków są dwie przestronne, w pełni wyposażone sale, w których dzieci będą mogły bawić się i rozwijać w bezpiecznej atmosferze.

Nad codziennym bezpieczeństwem i rozwojem najmłodszych czuwać będzie wykwalifikowany personel: opiekunki oraz pielęgniarka. Placówka zapewnia nie tylko troskliwą opiekę, ale także bogate zaplecze edukacyjne i za-

bawowe, wspierające wszechstronny rozwój dziecka. Żłobek będzie czynny od poniedziałku do piątku, zapewniając opiekę do 10 godzin dziennie. Rozpoczęcie działalności placówki planowane jest na 1 października 2025 roku.

Dokumenty rekrutacyjne należy składać w siedzibie Miejskiego Zespołu Obsługi Oświaty przy ul. Warszawskiej 40, pokój 202. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 54 280 96 36. Pełen regulamin rekrutacji oraz szczegóły dotyczące kryteriów przyjęcia dostępne są na Biuletynie Informacji Publicznej.

(ak), fot. nadesłane

Inwestują w dzieci i młodzież

POWIAT ▶ Dobre warunki nauki, bezpośredni dostęp do boiska i sali gimnastycznej, ciekawe zajęcia pozalekcyjne powodują, że dzieci i młodzież chętniej chodzą do szkoły i osiągają lepsze wyniki. Rozumie to samorząd powiatu rypińskiego, nie szczędząc środków na poprawę jakości kształcenia

O inwestycjach samorządu powiatu rypińskiego w tym i ubiegłym roku w podległych mu placówkach oświatowych pisaliśmy wielokrotnie. Dużo się buduje, dużo remontuje, ale to nie wszystko. Ważne też są zajęcia pozalekcyjne, żeby szkoła nie kojarzyła się tylko z siedzeniem w ławkach i czekaniem na przerwę. To jest miejsce, gdzie dzieci i młodzież uczą się też umiejętności życia i współpracy w grupie. Temu służą również dodatkowe zajęcia, warto więc je organizować. O ile po latach niewielu uczniów będzie pamiętało budowę wypławka białego i nadal nie będzie wiedziało, dlaczego Słowacki wielkim poetą był, a znajdują się i tacy, którzy zgodzą się z Galkiewiczem, jednym z bohaterów „Ferdynand” Gombrowicza, kontestującym wielkość naszego wieszczki narodowego ku przerażeniu profesora Bładaczki; to zajęcia, na których można robić wyłącznie to co sprawia przyjemność i nie na ocenę zostaną w pamięci na długo.

W środę 23 lipca podczas XIX sesję Rady Powiatu Rypińskiego



zdecydowano o zwiększeniu budżetu na realizację różnorodnych przedsięwzięć w szkołach średnich oraz w Domu Dziecka.

– Inwestycje w oświatę to jeden z priorytetów samorządu powiatu rypińskiego. Dzięki temu wsparciu możliwa będzie realizacja projektów wspierających młodzież oraz wykonanie niezbędnych prac remontowych w placówkach oświatowych, które poprawią komfort nauki i pracy – podkreśla starosta Jarosław Sochacki.

Dzięki zwiększonemu bu-

dżetowi starostwa i pozyskaniu środków zewnętrznych na doinwestowanie placówek oświatowych będą zrealizowane poniższe zadania:

Zespół Szkół nr 1 im. ks. Czesława Lissowskiego. Istniejąca sala gimnastyczna zostanie zmodernizowana i to pomimo wybudowania nowej hali sportowej. Dzięki temu oba obiekty będzie można wykorzystywać jednocześnie, co usprawni i ułatwi prowadzenie lekcji wychowania fizycznego i organizację różnych imprez.

Zespół Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego. Po wyremontowaniu sanitariatów i wewnętrznych schodów placówkę czeka wymiana drzwi zewnętrznych.

Zespół Szkół nr 5 im. ks. Jana Twardowskiego. W placówce powstanie klub młodzieżowy pod nazwą „Halo! Jestem tutaj”, który zaoferuje elastyczne i zróżnicowane zajęcia dopasowane do zainteresowań, zdolności, predyspozycji, potrzeb i preferencji uczestników. Znajdzie się w nim 20 uczniów

w wieku 10-20 lat. Wartość przedsięwzięcia to ponad 105 tys. zł. Dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu wyniesie 100 tys. zł. Klub rozpocznie działalność we wrześniu tego roku.

Dom Dziecka im. Janusza Korczaka. Elewacja budynku przy Mławskiej 54 zostanie wyremontowana i pomalowana na złamaną biel. Stare okna zastąpią nowe z PCV, które na zewnątrz będą antracytowe, a wewnątrz białe. Taką samą kolorystykę zyskają aluminiowe drzwi zewnętrzne oraz parapety z PCV. W oknach pojawią się białe rolety.

Poza tym w placówce zostanie utworzony edukacyjny klub młodzieżowy, w którym znajdzie się 15 młodych osób. Jego założeniem jest rozwój zdolności, zainteresowań i potencjału uczestników. Wartość projektu wynosi 88 tys. zł, w tym środki z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu to 80,5 tys. Zajęcia w klubie rozpoczną się we wrześniu 2025 roku.

Tekst i fot. (jd)

Powiat

Dożynkowe konkursy starostwa

Starostwo Powiatowe w Rypinie ogłosiło dwa konkursy związane ze świętem plonów, skierowane do kół gospodyń wiejskich, sołectw, ochotniczych straży pożarnych oraz osób indywidualnych z powiatu rypińskiego. Do zdobycia są nagrody finansowe i dyplomy.

Konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy

Wszyscy, którzy wezmą w nim udział otrzymają nagrodę. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas XXXV Targów Rolnych Rypin Agra na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

– Konkurs ma na celu kultywowanie i podtrzymywanie tradycji wśród lokalnej społeczności, edukację w zakresie obyczajów i zwyczajów regionalnych, przedstawienie możliwości twórczego aranżowania wienca dożynkowego – wyjaśnia Jarosław Sochacki.

Formularze zgłoszeniowe i regulamin można pobrać ze strony: www.powiatrypinski.pl korzystając z zakładki aktualności lub otrzymać w Starostwie Powiatowym w Rypinie w pokoju 114 w godzinach pracy urzędu. Rejestracja uczestników potrwa



do 29 sierpnia.

Zwycięzcy otrzymają dyplomy i nagrody finansowe. Za zajęcie I miejsca będzie to 1500 zł, za II – 1200 zł, za III – 1000

zł. Pozostali uczestnicy współzawodnictwa dostaną po 400 złotych.

Konkurs na najciekawszy witacz dożynkowy

Konkurs ma na celu kultywowanie oraz popularyzację najbardziej wartościowych kulturowych tradycji regionalnych, prezentację bogactwa plonów,

promocję dorobku polskiej wsi, rozbudzenie i poszerzanie zainteresowań twórczością ludową oraz aktywizację i integrację mieszkańców w czasie wykonywania dzieła.

Uczestnikami konkursu mogą być sołectwa z naszego powiatu. Zgłoszenia przyjmowane są do 29 sierpnia. Niezbędne formularze i regulamin dostępne są na stronie: www.powiatrypinski.pl w zakładce aktualności lub w Starostwie Powiatowym w Rypinie w pokoju 114 w godzinach pracy urzędu.

Do zdobycia są nagrody finansowe. Za zajęcie I miejsca – 1 500 zł, za II miejsce – 1 000 zł, za III miejsce – 800 zł.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas XXXV Targów Rolnych Rypin Agra na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Tekst i fot. (jd)

200 lat pani Stanisławo!

GMINA WĄPIELSK ▶ Jest pogodna, pracowita i serdeczna. Bardzo lubi pracę w ogrodzie, szczególnie w warzywniku. Ceni życie blisko natury, zgodne z rytmem pór roku i tradycją. Mówi, że właśnie to jest sekretem jej długowieczności. Stanisława Gorczycka z Długiego w gminie Wąpielsk skończyła 23 lipca tego roku 100 lat

Z tej wyjątkowej okazji jubilatkę odwiedziła wójt Beata Gabryszevska oraz kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Agnieszka Ciecierska, zastępca wójta Marcin Rempuszevski i kierowniczka placówki terenowej KRUS-u w Rypinie Anna Mey-Kułałowska. W obecności dzieci, wnuków i prawnuków pani Stanisława odebrała list gratulacyjny, kwiaty i upominek. Podczas spotkania nie zabrakło opowieści jubilatki o minionych niełatwych czasach.

Stanisława Gorczycka urodziła się 23 lipca 1925 roku w Izdebnie w powiecie garwolińskim, w województwie mazowieckim, jako jedno z siedmiorga dzieci Jana i Marianny Śliwickich. Dzieciństwo spędziła na Mazowszu, uczęszczała do szkół podstawowych w Izdebnie, Rudzie Talubskiej i Łaskarzewie.



Miała 14 lat, gdy wybuchła wojna. We wrześniu 1939 roku znalazła w lesie porzuconą broń, którą, nie zdając sobie w pełni sprawy z niebezpieczeństwa, zabrała do domu. W tym samym roku była świad-

kiem egzekucji ludności żydowskiej w Łaskarzewie. W czasie okupacji została zmuszona do pracy u niemieckiej rodziny, gdzie przebywała aż do wkroczenia Armii Czerwonej. Latem 1944 roku, wraz z innymi

mieszkańcami, została z kolei przez Rosjan zmuszona do pracy przy budowie umocnień na przyczółku warecko-magnuszewskim. Szczęśliwie, udało jej się uciec podczas niemieckiego nalotu.

Do Długiego wraz z rodzicami przyjechała w 1945 roku. Rodzina otrzymała tam 9,4 ha z rozparcelowanego majątku ziemskiego. – Nie było nic, tylko ziemia i niebo. Zbudowaliśmy ziemiankę z gliny, lepiliśmy ją jak jaskółki – wspomina pani Stanisława.

W 1951 roku jubilatka wyszła za mąż za młynarza Stanisława Gorczyckiego. Wspólnie prowadzili gospodarstwo w Długiem. Doczekali się dwóch synów, sześciorga wnucząt i trojga prawnucząt. W ich domu przez pół wieku działało kółko różańcowe.

Dziś Stanisława Gorczycka mieszka w wielopokoleniowej rodzinie, otoczona opieką bliskich. Nadal czuje się potrzebna i twierdzi, że praca, rodzina, wiara i zdrowe jedzenie pozwoliły jej przeżyć całe stulecie.

(jd), fot. UG Wąpielsk

Powiat

Dofinansowali obiekty sportowe

W naszym powiecie samorządy chętnie budują i remontują obiekty sportowe ku radości mieszkańców. Dzięki temu każdy, kto lubi aktywność fizyczną, znajdzie miejsce, gdzie może poćwiczyć czy pograć w piłkę lub w tenisa. Pod koniec lipca kwotą ponad 100 tys. zł Urząd Marszałkowski w Toruniu zasilł nasz powiat.



W czwartek 24 lipca w Bibliotece Gminnej w Drzycimiu w powiecie świeckim wicemarszałkini Aneta Jędrzejewska i radny województwa Michał Czepek wręczyli przedstawicielom samorządów umowy na dotacje z programu „Kujawsko-pomorska mała infrastruktura sportowa”. W tym roku Urząd Marszałkowski w Toruniu prze-

znaczył na rozbudowę bazy sportowej w regionie blisko 7 mln złotych z czego na wspomniany wyżej program zostało rozdysponowanych ponad 4 mln zł.

– Ten rok jest wyjątkowy. Nie tylko przez rekordową liczbę złożonych wniosków, ale także przez rekordową kwotę wsparcia, którą udzielili-

śmy. Na tym nie poprzestajemy, działamy dalej i ruszamy z kolejnym projektem, tym razem we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki, dzięki czemu w naszym regionie powstanie jeszcze więcej obiektów sportowo-rekreacyjnych – podkreśla wicemarszałkini Aneta Jędrzejewska.

Wśród 57 samorządów, które dofinansowanie otrzymały znalazły się dwa z naszego powiatu. Urząd Miasta Rypina dostał 24,6 tys. zł na rewitalizację kortów tenisowych na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, natomiast Urząd Gminy Skrwilno został zasilony kwotą 79,3 tys. zł z przeznaczeniem na budowę parkuru na potrzeby szkoły jeździeckiej oraz sportowych zaprzęgów konnych.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Skrwilno

Zagrają w Meksyku i Irlandii

Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno zakwalifikowała się do Mistrzostw Świata WAMSB (WAMSB – Światowe Stowarzyszenie Orkiestr Marszowych) w 2026 roku w Meksyku i w 2027 roku w Irlandii.

Muzycy ze Skrwilna wzięli udział w IV Otwartych Mistrzostwach Polski Orkiestr Dętych w Radomiu, które odbyły się w połowie lipca tego roku. Wprawdzie nie znaleźli się na podium w głównym konkursie, ale zdobyli odpowiednią liczbę punktów i okazali się jedną z siedmiu formacji, która zakwalifikowała się do udziału w Mistrzostwach Świata WAMSB w dwóch kolejnych latach.

Orkiestranci mają powód do radości, mieszkańcy Skrwilna pękają z dumy, a samorząd liczy kasę, bo w 2026 roku trzeba będzie chlubę gminy wypłacić za ocean. Mistrzostwa Świata WAMSB odbywają się co roku w innym miejscu na świecie. W 2024 orkiestrantów gościli Niemcy, a w 2025 muzyczne potyczki odbyły się w Indonezji.

Orkiestra Dęta Gminy Skrwilno w przyszłym roku poleci najpierw do Mexico City, a stamtąd

dojedzie, zapewne autokarem, do Puebli, w której w dniach 9-12 lipca odbędą się mistrzostwa.

Rok później muzyków ze Skrwilna czeka kolejne wyzwanie, a mianowicie udział w Mistrzostwach Świata WAMSB w wyjątkowej urody miejscu – w położonym nad Oceanem Atlantyckim irlandzkim Galway. Mistrzostwa odbędą się w dniach 13-16 sierpnia 2027 roku.

Nie byłoby skrwileńskiej orkiestry, gdyby nie Konrad Mazurowski, który ją stworzył i wraz z kilkoma muzykami wyszkolił młodych ludzi, którzy niejednokrotnie nawet nie znali nut. Nie byłoby skrwileńskiej orkiestry, gdyby nie wójt Dariusz Kolczyński, który ją wymyślił i przeznaczył, za zgodą radnych, część środków z budżetu gminy na kupno instrumentów i strojów. Efekt tej synergii okazał się spektakularny.

(jd)

Historyczne przedsięwzięcie biblioteki

RYPIN ▶ Pracownicy Miejsko-Powiatowa Biblioteki Publicznej w Rypinie zajęli się tym razem nie poezją, nie prozą, ale historią. Do współpracy zaprosili naukowców z sąsiadującego z nimi Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej

Trzeba przyznać, że pomysłów na ciekawe przedsięwzięcia założyci rypińskiej biblioteki nie brakuje. Wakacje okazały się początkiem realizacji projektu „Rypin. Historia w praktyce” promującego lokalne dziedzictwo kulturowe i odkrywające pomysłowymi sposobami tego, co w przeszłości w okolicy się wydarzyło. W projekcie bierze udział młodzież w wieku 13-19 lat.

Nim uczestnicy spotkali się, aby rozpocząć przygodę z tym co dotąd im było nieznane pracownicy biblioteki postarali się o dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji Narodowej z programu „Nasze tradycje”, którego celem jest właśnie promowanie dziedzictwa kulturowego oraz historii regionów poprzez organizowanie wydarzeń, warsztatów i wycieczek umożliwiającym dzieciom i młodzieży odkrywanie lokalnych tradycji, sztuki i obyczajów. Program ma na celu także integrację młodej społeczności, edukację na temat różnorodności kulturowej i językowej oraz zachęcanie do aktywnego uczestnictwa w lokalnych inicjatywach.

Wniosek bibliotek okazał się na tyle dobrze skonstruowany, że do księżnicy trafiło prawie 30,5 tys. zł. Dzięki tym środkom koordynatorki



projektu „Rypin. Historia w praktyce” – Marta Rękas i Iwona Wojdyło zajęły się jego realizacją. W jego ramach uczestnicy nie tylko zdobędą wiedzę o historii regionu, ale również nauczą się planowania, współpracy i projektowania własnych narzędzi edukacyjnych – od pomysłu, przez scenariusz, aż po wykonanie fizycznych elementów gry.

– Jednym z najważniejszych etapów były warsztaty z tworzenia gier wielkoformatowych, poprowadzone przez Karola Baranowskiego, nauczyciela, pasjonata nowych technologii i gier miejskich. Po-

dzielił się z młodzieżą swoją wiedzą i doświadczeniem. Jego kreatywność, energia i nietuzinkowe podejście do edukacji sprawiły, że uczestnicy z ogromnym zaangażowaniem pracowali nad pomysłami i pierwszymi elementami własnych gier – podkreślają pracownicy rypińskiej księżnicy.

Tak się składa, że Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna sąsiaduje przez ścianę z Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej, w którym pracują historycy oraz archeolożka wydobywająca z ziemi w naszym powiecie skarby mówiące wiele o lu-

dziach i ich życiu w zamierzonych czasach. Wobec powyższego nie pozostało nic innego, jak zaprosić naukowców do współpracy.

– Podczas warsztatów odbyły się również niezwykle ciekawe prelekcje pracowników Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie – informują organizatorzy przedsięwzięcia „Rypin. Historia w praktyce”.

Z archeolożką dr Jadwigą Lewandowską uczestnicy projektu wyruszyli w podróż w czasie poczynając od wczesnego średniowiecza. Poznali ciekawostki, których w szkolnych podręcznikach

nie uświadcza.

Kim byli budowniczowie pierwszego Rypina, kim byli rzemieślnicy, wojowie i wszyscy, którzy przybyli wówczas na nasze tereny? Kim są potomkowie tamtych ludzi, z których część najpewniej żyje w mieście lub jego okolicy? Jak mieszkali, co jedli ludzie w czasach średniowiecza? Dlaczego pręźnie rozwijający się gród, jeden z ważniejszych na Mazowszu kompleks osadniczy, zaniknął w XIV wieku? Co się stało z jego mieszkańcami i z ich dobytkiem? Odpowiedzi na te pytania Jadwiga Lewandowska znalazła w ziemi oraz dawnych dokumentach i podzieliła się nimi ze słuchaczami.

Z kolei historyk Błażej Krajewski skoncentrował się na dziejach Rypina przez pryzmat znanych mieszkanców, lokalnej kultury i religii.

Realizacja projektu „Rypin. Historia w praktyce” skończy się w październiku tego roku. Powstałe gry i materiały dydaktyczne pozostaną w zasobach księżnicy. Będą wykorzystywane podczas lekcji bibliotecznych, Dni Rypina, wydarzeń plenerowych i festynów.

(jd)

fol. MPBP Rypin

Rypin

Praktyka czyni mistrza

Uczniowie Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej i Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie zakończyli praktyki zawodowe realizowane w ramach zadania „Zawodowcy na start”.



– Nasi uczniowie przez 4 tygodnie będą zdobywać bezcenne doświadczenie w rzeczywistych warunkach pracy, rozwijać swoje umiejętności oraz wykorzystywać w praktyce wiedzę zdobytą w szkole – podkreśla przed rozpoczęciem

stażów starosta Jarosław Sochacki.

Nim młodzież z obu szkół przystąpiła do pracy w rypińskich i okolicznych firmach przeszła w maju tego roku rekrutację. Żeby dostać się na staż należało mieć skończone 16 lat, dość wysoką

średnią, nie opuszczać lekcji i dobrze się zachowywać.

Dla młodych ludzi przygotowano możliwość pracy w następujących branżach: ekonomia, logistyka, usługi gastronomiczne i żywienie, technologia żywności, informatyka i programowanie, grafika i poligrafia cyfrowa, leśnictwo, hotelarstwo, mechanika samochodowa, analityka, mechatronika, fryzjerstwo.

Dofinansowanie w wysokości prawie 2,5 mln zł na ten projekt skierowany do 400 uczniów Zespołu Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej i 250 z Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego oraz 65 nauczycieli Starostwo Powiatowe w Rypinie otrzymało z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw

i Pomorza. Celem przedsięwzięcia jest podniesienie jakości i efektywności kształcenia zawodowego poprzez wparcie uczniów i nauczycieli techników, doposażenie szkół oraz współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym poprzez dostosowanie kształcenia do potrzeb rynku pracy. Szkolenia w rypińskich i okolicznych firmach są jego częścią.

Jak wyglądają takie praktyki, czy uczniowie są głównie obserwatorami, czy zostają im powierzone zadania wymagające pewnej wiedzy i umiejętności?

– Technicy analitycy uczą się profesjonalnej obsługi sprzętu pomiarowego, poznają procedury analityczne i biorą udział w analizach fizykochemicznych różnych substancji. Każdy dzień przynosi im nowe wyzwania i daje szansę na praktyczne zastosowanie wiedzy zdobytej na lekcjach chemii i przedmiotów zawodowych.

– Technologowie żywności z kolei pracują w zakładach produkcji spożywczej, gdzie uczą się kontrolować jakość produktów,

uczestnicząc w procesach technologicznych i poznając zasady bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle spożywczym. Praktyka w zakładzie to świetna okazja, by zobaczyć, jak teoria zamienia się w realne działania – od receptury po gotowy produkt.

– Przyszli kucharze pracują w kuchniach, restauracjach i punktach gastronomicznych, gdzie doskonalą swoje umiejętności i poznają nowoczesne techniki przygotowywania potraw oraz uczą się organizacji pracy w kuchni. Każdy dzień to nowe receptury, wyzwania i możliwość pracy w zespole. Uczniowie mają okazję planować i przygotowywać posiłki, serwować je zgodnie z zasadami estetyki i obsługi klienta, a także poznawać zasady kontroli bezpieczeństwa żywności i pracy w gastronomii – opisując doświadczenia swoich koleżanek i kolegów przedstawicieli samorządu uczniowskiego Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie.

(jd)

fol. ZS nr 3

Kasa dla organizacji pozarządowych

GMINA ROGOWO ▶ Wójt gminy Rogowo Zbigniew Zgórzyński z udziałem skarbnik Elżbiety Motylewskiej podpisali w lipcu umowy z dwiema organizacjami pozarządowymi, które otrzymały dotacje na realizację zadań publicznych Gminy Rogowo w 2025 r.

Pierwsza z umów dotyczy wsparcia w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz wspierania działań patriotycznych, a zawarta została ze Stowarzyszeniem „W strefie marzeń”. Organizacja zrealizuje projekt pn. „Z kosą, cepem i dowcipem – Okrężne w Rogowie”, który obejmie m.in. warsztaty teatralno-muzyczne dla 20 osób. Podczas cyklu spotkań uczestnicy (dzieci, młodzież i dorośli) przygotują krótkie formy sceniczne inspirowane wiejskim folklorem, dawnymi obyczajami, przysłowiami, humorem ludowym i codziennością życia na wsi. Powstaną także elementy scenografii i rekwizyty wykonane własnoręcznie. Zwieńczeniem projektu będzie plenerowe wydarzenie artystyczne z prezentacją efektów pracy uczestników warsztatów – humorystycznymi scenkami teatralnymi, pokazem dawnych



narzędzi i tradycji wiejskich. Kwota przekazanej dotacji to 5 tys. zł.

Dруга z umów dotyczy wsparcia w zakresie ratownictwa i ochrony ludności. Wybrana oferta, zatytułowana „Każdy może zostać strażakiem – bezpieczna społeczność z OSP”, została złożona przez Ochot-

niczą Straż Pożarną w Starym Kобрzyńcu, a jej celem jest zachęcenie dorosłych i młodzieży do wstąpienia w szeregi OSP, zwiększenie bezpieczeństwa lokalnej społeczności poprzez wyposażenie jednostki w nowoczesny sprzęt ratowniczo-gaśniczy oraz organizację działań edukacyjnych i inte-

gracyjnych skierowanych do mieszkańców gminy Rogowo. W ramach zadania zostanie zakupiony specjalistyczny sprzęt, który zostanie wykorzystany w pokazach edukacyjnych dla dzieci i dorosłych.

Założono także organizację ogólnodostępnego pokazu dla mieszkańców gminy Rogowo,

podczas którego zaprezentowany zostanie sprzęt, działania operacyjne oraz potencjał ratowniczy jednostki. W ramach zadania jednostka przeprowadzi także warsztaty sygnałowe dla dorosłych, na których omówione zostaną procedury ewakuacyjne oraz znaczenie sygnałów alarmowych. Jednostka planuje też zajęcia edukacyjne i pokaz dla dzieci w szkołach i przedszkolach, obejmujące prezentację wozu bojowego, tor przeszkód, symulacje i quizy z nagrodami dotyczące bezpieczeństwa pożarowego i zasad udzielania pomocy. Kluczowym punktem będzie wspomaganie organizacji gminnych zawodów Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Rogowie. W nagrodę za udział w zawodach zostanie zorganizowany wyjazd do Niepokalanowa, gdzie znajdują się Muzeum Ochotniczej Straży Pożarnej. Kwota przekazanej dotacji to 15 tys. zł.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Brzuze

Świetlica prawie gotowa

W gminie Brzuze każde sołectwo ma swoją świetlicę. Te, które są w nie najlepszym stanie, samorząd sukcesywnie remontuje, a zdarza się, że buduje od nowa. Kilka lat temu została wzniesiona świetlica w Kleszczynie, a obecnie trwają prace wykończeniowe w Trąbinie-Rumunkach.



Jeszcze w ubiegłym roku w Trąbinie-Rumunkach rozebrano budynek starej świetlicy, uprzątnięto teren i rozpoczęto wznoszenie nowego, większego gmachu.

Powstał parterowy budynek bez poddasza użytkowego, niepodpiwniczony z czterospadowym dachem pokrytym blachą. W świetlicy znajduje się duża sala, szatnia, węzły sanitarne, kuchnia,

pomieszczenia pomocnicze i zadaszony taras. Od strony głównego wejścia powstanie rampa dla osób z niepełnosprawnościami. Powierzchnia zabudowy wynosi 175 m², powierzchnia użytkowa



– 145 m². Obiekt jest wyposażony w instalację wodno – kanalizacyjną, wentylację grawitacyjną, instalację odgromową i elektryczną oraz zewnętrzne oświetlenie.

Wykonawcą jest Zakład Bu-

dowlano-Handlowy Migbud M. M. Obuchowscy z Lipna. Inwestycja finansowana jest z budżetu gminy Brzuze oraz rządowej dotacji.

Tekst i fot. (jd)

Ostrowite – od średniowiecznych ostrowów do nowoczesnej wsi

GMINA BRZUZE ▶ Niewiele wsi w Polsce może pochwalić się tak fascynującą historią jak Ostrowite, największe sołectwo gminy Brzuze

Początki osadnictwa sięgają tu średniowiecza, kiedy ludzie wybierali pobliskie ostrowy, czyli wyspy wśród jezior i mokradeł, pełniących rolę naturalnych fortyfikacji. Ślady tych osad zachowały się do dziś. Przykładem są grodziska w Mościskach (Zamczysko Stare) oraz na Babiej Górze, skryte na malowniczych półwyspach, które przy wyższym stanie wody były kiedyś wyspami.

Pierwsza pisemna wzmianka o Ostrowitem pochodzi z 1497 roku. W kolejnych wiekach osiedlała się tu drobna szlachta. XVIII stulecie przyniosło zmiany właścicieli, z których każdy odcisnął piętno na rozwoju wsi. Wiek XX przyniósł największą przemianę – w 1900 roku powstała Cukrownia Ostrowite, która przez 107 lat kształtowała gospodarkę, krajobraz i codzienne życie mieszkańców. Zakład, założony przez lokalnych ziemian, stał się centrum przemysłowym regionu. Działał intensywnie, choć nie zawsze ekologicznie – przez lata do Jeziora Ostrowickiego odprowadzano ścieki przemysłowe. Dopiero w latach 80. XX wieku uruchomiono oczyszczalnię.

Z cukrownią związana była kolejka wąskotorowa, łącząca Ostrowite z Brodnicą i Wojnowem. Nasypty kolejkowe uznano z czasem za cenne kulturowo, jednak mimo protestów samorządu gminy mi-



nister kultury zdecydował o wykreśleniu z rejestru zabytków. Ta niezwykle szkodliwa decyzja dała przyzwolenie do dewastacji dóbr narodowych, demontażu torów, niszczeniu nasypów, podziału terenu i wyprzedaży, co zresztą spotkało również zabudowania i urządzenia cukrowni. Staraniem wójta Jana Koprowskiego, przy wsparciu rady gminy, wszystkie dostępne działki kolejkowe od Ostrowitego, przez Dobrę, Brzuze, Ugoszcz do Giżynka oraz odcinek od Dobrego do Trąbina Rumunek, latach 2013-2021 wykupiła Gmina Brzuze. Do celów tych działań należało zachowanie przede wszystkim zabezpieczenie pozostałości dawnej kolejki, a także przeznaczenie jej na użytki przyrodnicze i na inwestycje. Po śladzie dawnego torowiska rozpoczęta została już budowa gminnej ścieżki rowerowej na odcinku z Ostrowi-

tęgo do Dobrego, a także wybudowany został odcinek drogi Brzuze-Dąbrówka.

Z myślą o zachowaniu chociaż niewielkiej części klimatu industrialnego Ostrowitego samorząd gminy podjął zaraz po likwidacji cukrowni starania o pozyskanie dawnych terenów i obiektów przemysłowych. Obecnie dawna osada cukrownicza staraniem gminy przechodzi rewitalizację. Zachowano urbanistyczny układ osiedla robotniczego i ceglane budynki – warsztaty, garaże oraz domy pracowników. Symbolem przemiany jest Dom Kultury Osada – miejsce wydarzeń artystycznych z murałem podkreślającym nowoczesne oblicze wsi. Ważnym punktem jest także parowozownia z 1905 r., odkupiona przez gminę w 2019 r., została objęta ochroną konserwatorską i przygotowywana do ada-

ptacji na gminne cele gospodarcze, wystawiennicze i muzealne.

Gmina zdołała odzyskać łącznie około 20 ha dawnych terenów kolejkowych i przemysłowych. Celem samorządu jest połączenie historycznego dziedzictwa z atrakcyjną przestrzenią mieszkalną, kulturalną i rekreacyjną. Ostrowite to również unikalne środowisko naturalne, które dało podstawy do rozwoju. Jezioro Ostrowickie, położone w południowej części wsi, zachwyca malowniczymi zatoczkami, wysokimi brzegami i bogactwem dzikiej przyrody. Zbiornik zajmuje powierzchnię 46,3 ha; a jego maksymalna głębokość wynosi 12,7 m. Przez jezioro przepływa rzeka Ruziec. Na północno-zachodnich krańcach sołectwa znajduje się zanikające jezioro Pełko – obecnie cenne torfowisko, leżące na terenie dawnej wsi Duszoły, wspomnianej

już w dokumentach z 1382 roku. W centrum wsi znajduje się klasycystyczny dwór z początku XX w., niegdyś własność rodziny Płoskich. Cennym przykładem międzywojennej architektury sakralnej jest także kaplica z 1930 r., zaprojektowana przez Antoniego Dygata. Obok niej stoi parafialny kościół z 1982 r., a przy drodze do Trąbina krzyż z 1907 r., ocalony przez mieszkańców w czasie II wojny światowej.

Pierwsza szkoła powstała w 1906 r., a od 1924 r. działa tu także jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, która przed wojną prowadziła m.in. kino i orkiestrę. Obecnie jej prezesem jest Grzegorz Seroka. Wieś jest też aktywna społecznie dzięki dwóm Kołom Gospodyń Wiejskich: „Ostrowite-Wieś” (przewodnicząca Daniela Trędewicz) i „Ostrowite-Kolonia” (Urszula Dąbkowska). Obie grupy angażują się w życie lokalne i wydarzenia kulturalne. Dzięki wysiłkom lokalnego samorządu, wójta Jana Koprowskiego oraz radnych Jana Cieszyńskiego, Błażeja Makucha, Wojciecha Wiśniewskiego i Dariusza Adamowskiego, który również pełni funkcję sołtysa rewitalizowane są nie tylko obiekty cukrowni, ale i przywracana pamięć o industrialnym dziedzictwie regionu.

(ak), fot. nadesłane

Gmina Brzuze

Kołysali się wśród fal

Uczestnicy „Wieku seniora – wigoru juniora” rozpoczęli przygotowania kondycyjne do pikniku, który jest kulminacją całego przedsięwzięcia i ma się odbyć 7 sierpnia w Kleszczynie w gminie Brzuze.

„Wiek seniora – wigoru juniora” samorząd gminy Brzuze organizuje z myślą o najstarszych mieszkańcach. Wcześniej do każdego z nich są wysyłane zaproszenia. Z czasem liczba atrakcji związanych z wydarzeniem się rozrosła. Przykładem są chociażby marsze z kijkami i spływy.

W połowie lipca najbardziej aktywni beneficjenci „Wieku seniora – wigoru juniora” wsiedli w kajaki i pod czujnym okiem ratowników WOPR-u popłynęli z nurtem Drwęcy. To druga, po marszu z kijkami, sportowa aktywność seniorów. Na pikniku czekają ich jeszcze



zawody lekkoatletyczne oraz konkursy wymagające sprawności fizycznej.

– Trasa liczyła około 12 kilometrów i wiodła przez malownicze tereny, pozwalając

odkrywać uroki przyrody z niecodziennej, rzecznej perspektywy. Dzień sprzyjał aktywno-

ściom na świeżym powietrzu, pogoda była idealna, a entuzjazm uczestników wzmacniał atmosferę wspólnej przygody. Zanim kajaki zostały zwodowane, wszyscy zostali przeszkoleni przez ratowników z zasad bezpieczeństwa na wodzie – wyjaśnia Agnieszka Krauz z Urzędu Gminy Brzuze.

Spływ zorganizowało Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Brzuze przy wsparciu rzeczowym Urzędu Gminy Brzuze oraz dofinansowaniu ze środków Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Tekst i fot. (jd)

Wystawa

Zabytkowych Pojazdów na rynku

REGION ▶ W ostatnią niedzielę lipca Wąbrzeski Dom Kultury wraz z Automobilklubem Toruńskim Delegatura Wąbrzeźno zapewnili miłośnikom polskiej oraz zagranicznej motoryzacji nie lada gratkę i swoistą podróż w czasie



Na Placu Jana Pawła II zaparkowano niemal setkę samochodów, motocykli, a także ciągników, dla których wspólnym mianownikiem było przekroczenie pełnoletności i posiadanie oryginalnej duszy. Wystawa jest już stałym punktem letniej oferty domu kultury i od lat przyciąga wielu właścicieli pojazdów oraz zwiedzających.

Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, podczas oglądania ekspozycji można było oddać się nostalgicznym wspomnieniom czasów młodości własnej i prezentowanych pojazdów. Można było również prowadzić inspirujące rozmowy z ludźmi, dla których motoryzacyjna pasja to często wiele lat pracy, zaangażowania i podróży w nieznane.

– Podczas tegorocznej edycji na wąbrzeskim rynku pojawiło się niemal stu kolekcjonerów z całej Polski. Odwiedzili nas między innymi mieszkańcy: Brodnicy, Rypina, Chełmna, Golubia-Dobrzynia, Bydgoszczy, Olsztyna, Chełmży, Białych, Płocka, Wielkich Radowisk, Grudziądza, Aleksandrowa Kujawskiego, Lipna, Białego Boru, Zgni-

łobót, Tylkowa, Skórcza i Torunia – mówi Dorota Otremba.

Jednym z najciekawszych pojazdów na wystawie był z pewnością Ford EXCURSION z 2001 roku. To jeden z największych SUV-ów wśród wszystkich światowych marek, więc nie sposób było przejść obok niego obojętnie. Całkowita długość pojazdu wynosi 5765 mm (tj. blisko 6 metrów), a rozstaw osi 3480 mm (czyli prawie 3,5 metra). Jednak co ciekawe, całkowita masa pojazdu nie przekracza 3,5 tony, więc do kierowania nim wystarczy prawo jazdy kategorii B. Właścicielka tego oryginalnego auta Anna Rydlewska-Chabros chętnie odpowiadała zwiedzającym na wiele pytań, dotyczących technicznych parametrów ogromnego SUV-a.

– Jesteśmy z mężem posiadaczami tego Forda EXCURSION od listopada ubiegłego roku. Samochód został kupiony z zamiarem, aby go odrestaurować. Jest to auto kolekcjonerskie i w takiej formie zostało zarejestrowane – mówi pani Anna. – Ale jest także wykorzystywane w codziennym użytku, np. jeździmy nim na zakupy.

To niezawodny samochód z benzynowym silnikiem o pojemności 6,8 litra. Ten model Forda, z takim silnikiem, został wyprodukowany w liczbie około 40 tys. sztuk. Posiada napęd 4x4 – stały napęd na tylną oś, a także dołączany na przednią z reduktorem. Ma przy tym dwa biegi terenowe i cztery „zwykłe”. Skrzynia biegów jest automatyczna, czterostopniowa. Spalanie na trasie wynosi około 20 litrów benzyny na 100 km, natomiast w jeździe miejskiej wzrasta do 35 – 40 litrów. Ale biorąc pod uwagę pojemność silnika – prawie 7 litrów – to nie jest zaskoczenie – opisuje właścicielka. – Zbiornik paliwa ma pojemność 166 litrów, więc ciężko go zatankować do pełna – dodaje ze śmiechem pani Anna.

Jak mogliśmy przeczytać na tabliczce informacyjnej (umieszczonej na zderzaku prezentowanego podczas wystawy auta), model Forda EXCURSION z 2001 roku wpisuje się w drugi rok produkcyjny tego samochodu, dostępnego z trzema silnikami: 5,4 V8; 6,8 V10 (benzyna); 7,3 Power Stroke (diesel). Samochód był produkowany w Louisville As-

sembly Plant w Kentucky (USA). Służył jako rodzinny SUV, ale również często był używany w służbach ratowniczych, transportowych, a także jako holownik. Produkcję zakończono w roku 2005.

Podczas wystawy uczestnikom przyznano również okolicznościowe statuetki, których właścicielami zostali: Za „Najlepszą stylizację”: I miejsce – Joanna Sikora z Biskupic; II miejsce – Krzysztof Bożek z Lipna; III miejsce – Marek Centkowski.

Wyróżnienie: Bartłomiej i Zuzanna Marchlewscy: za „Najstarszy pojazd” statuetka trafiła do Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie, która wystawiła pożarniczy wóz konny z 1939 roku. „Nagrodę publiczności” otrzymał Jarosław Kolbarczyk z Turzna, właściciel Corvetty C3 z 1969 roku.

Poza tym nie zabrakło motoryzacyjnych konkursów dla uczestników imprezy (zarówno właścicieli pojazdów jak i zwiedzających). Zwycięzcami zostali: Paweł Ryszewski z Wąbrzeźna, który w czasie 19 s. odkręcił pokrywę zaworu poloneza; Karolina Kurasiewicz, mieszkanka

Kurkocina, zdobyła nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas” (koło trzeba było utrzymać na wyciągniętych przed siebie ramionach – red.); Tomasz Rzczewski z Wąbrzeźna również otrzymał nagrodę w konkurencji „Trzymanie koła na czas”.

Dodatkową atrakcją dla uczestników niedzielnej wystawy była możliwość zwiedzania stałej ekspozycji przypominającej czas PRL-u, po której oprowadzał jej autor Maciej Sacha. Organizatorem wydarzenia był Wąbrzeski Dom Kultury, natomiast współorganizatorem Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Patronat honorowy pełnili starosta wąbrzeski oraz burmistrz Wąbrzeźna.

Patronat medialny sprawowały: Automobilista, Radio PIK, Dwutygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA, Telewizja Wąbrzeźno, TVP 3 Bydgoszcz. Miejska Wystawa Zabytkowych Pojazdów została dofinansowana z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sponsorem nagród był Sklep Motoryzacyjny Motomaniak.

(tekst i fot. krzan)





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 07.08.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Jedyni tacy gospodarze więcej na str. 13

Zajęcia sportowe, warsztaty rękodzieła, nauka języków obcych, spotkania integracyjne, wyjazdy do kin i teatrów – na utworzenie klubów seniora i realizację projektów adresowanych do starszych mieszkańców regionu Urząd Marszałkowski przekazuje z budżetu obywatelskiego łącznie 85 mln złotych. Granty są przyznawane za pośrednictwem lokalnych grup działania.

– Różnorodna oferta skierowana do seniorów jest odpowiedzią na rosnące potrzeby tej grupy społecznej, która czas po zakończeniu życia zawodowego coraz częściej chce spędzać aktywnie. Umożliwiają to między innymi środki, które przekazujemy na funkcjonowanie klubów seniora i organizację ciekawych zajęć, spotkań rekreacyjnych i edukacyjnych – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Zasadniczym celem wybieranych do finansowania działań jest uchronienie osób starszych przed degradującą psychicznie i fizycznie izolacją i wykluczeniem społecznym, ale ponieważ akcent kładzie się tu na integrację społeczną, jest sporo przestrzeni dla działań z udziałem wszystkich członków lokalnej społeczności. Członkowie klubów seniora uczestniczą m.in.

w warsztatach artystycznych, edukacyjnych i rozwijających pasje, zajęciach ruchowych i promujących zdrowy styl życia, szkoleniach z zakresu obsługi komputera, ochrony przed oszustwami i cyberzagrożeniami.

Lokalne grupy działania podpisały dotychczas umowy grantowe opiewające na łącznie 17,5 mln złotych. Dzięki tym środkom w gminach wchodzących w skład Stowarzyszenia LGD Gmin Dobrzyńskich Region Północ, LGD „Vistula-Terra Culmensis – Rozwój przez Tradycję”, LGD „Zakole Dolnej Wisły”, LGD Ziemia Gotyku, Partnerstwa LGD Bory Tucholskie, Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Krajny i Pałuk”, Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Ziemi Kujawskiej”, Stowarzyszenia LGD „Dla Miasta Torunia”, Stowarzyszenia LGD „Dolina Drwęcy”, Stowarzyszenia LGD Chełmno,

Stowarzyszenia LGD Czarnoziem na Soli, Stowarzyszenia LGD Inowrocław, Stowarzyszenia LGD Miasta Brodnicy, Stowarzyszenia LGD Miasto Włocławek i Stowarzyszenia Nasza Krajna powstało lub wkrótce powstanie 197 oferujących ciekawą ofertę zajęć klubów seniora.

Maksymalny poziom dofinansowania, o które mogą ubiegać się gminy i instytucje trzeciego sektora, wynosi 95 proc. wartości projektu, maksymalna wysokość grantu to 100 tys. złotych. Projekty wspierające seniorów: dotychczas podpisano 197 umów na łączną kwotę 17,5 mln złotych; budżet na lata 2023-2029 wynosi 85 mln złotych; granty dla 850 klubów dla osób powyżej 60. roku życia; maksymalna wysokość grantu to 100 tys. złotych; źródłem finansowania jest nasz program regionalny Fun-

dusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027.

W obecnej perspektywie finansowej lokalne grupy działania, czyli partnerstwa realizujące wspólnie z samorządem województwa ideę marszałkowskiego budżetu obywatelskiego, mają do dyspozycji na projekty w dziedzinie polityki społecznej 50 mln euro. Pierwsza grupa projektów dotyczy właśnie zajęć dla seniorów, a druga – wsparcia młodych osób. W Kujawsko-Pomorskiem działa 27 lokalnych grup działania, obejmujących swoim zasięgiem całe nasze województwo. Wspierają one oddolne inicjatywy zwiększające aktywność społeczną, rozwój lokalnych usług i infrastruktury, tworzenie nowych miejsc pracy, ochronę środowiska oraz dziedzictwo kulturowe.

(red)



200 kilometrów
mazurskiej żeglugi
więcej na str. 10



Klient czeka
na słomę
więcej na str. 11



Minister rolnictwa
przedstawia priorytety
więcej na str. 12

200 kilometrów mazurskiej żeglugi

TURYSTYKA ▶ Morze, góry lub Mazury to najczęściej wybierane destynacje wakacyjne Polaków. Wędrówkę po Krainie Wielkich Jezior zaczynamy dzisiaj od rejsu drogą wodną, która dzięki wciąż budowanym kanałom ma już prawie 200 kilometrów



Kraina Wielkich Jezior Mazurskich zajmuje powierzchnię 1732 km kwadratowe, z czego 486 kilometrów kwadratowych to obszar jezior z 200 kilometrami dróg wodnych. Ten niebywały w skali kraju i Europy teren swoją rzeźbę zawdzięcza zlodowaceni bałtyckiemu, które miało miejsce około 10 tysięcy lat temu. To wówczas cofający się lądolód usypywał ciągi wzgórz morenowych z gliny, żwirów i głazów. W ich zagłębieniach pozostawały wielkie bryły lodu, które wytapiając się, utworzyły misy, a płynące pod lodem rzeki wypływały ryny. Tak powstały jeziora mazurskie, dzisiaj połączone systemem kanałów.

natów.

Szlak wodny mazurskich jezior to wraz z odnogami prawie 200 kilometrów, poczynając od malowniczego puszczańskiego Jeziora Nidzkiego na południu, po rzekę Węgorapę, odprowadzającą na północy wody Mamr do Pregoty. Poszczególne jeziora, większe i mniejsze, łączą budowane wciąż kanały, a więc drogi wodne o długości kilometra lub dwóch, którymi przepływają statki czy żaglowce. To dzięki kanałom możliwe są rejsy flotą Żeglugi Mazurskiej np. z Giżycka do Mikołajek.

W zespole Wielkich Jezior Mazurskich główne miejsce zajmuje największe polskie jezioro,



czyli Śniardwy, które po swojej wschodniej stronie posiada klifowe brzegi i dogodne do rodzinnych kąpiei płychny. Do najśliczniejszych należą też Mamry, Niegocin z malowniczo położonym Giżyckiem, Kisajno, Tałty i Mikołajskie w Mikołajkach. Nie wielkie różnice poziomów pomiędzy jeziorami regulują trzy śluzy: w Guziancu, Karwiku i Przerwanach.

Wielkie Jeziora Mazurskie słyną także z siedlisk rzadkich ptaków. Symbolem Mazur jest oczywiście kormoran, ale zobaczyć można także perkozy, czaple, łabędzie nieme, bociany czarne, orły. Z wybranej bazy

noclegowej można dopłynąć np. na wyspę kormoranów czy wybrać się w rejs łabędzim szlakiem. Dostępne są podróże całonocne, panoramiczne, tematyczne statkami żeglugi mazurskiej.

Żegluga pasażerska na Wielkich Jeziorach Mazurskich została bowiem zainaugurowana w drugiej połowie XIX wieku, a jej portowym centrum stało się Giżycko, nazywane wtedy Lotzen. Pierwsze rejsy odbyły się już w 1890 roku. Po II wojnie światowej żegluga pasażerską na Mazurach zajęło się Przedsiębiorstwo Państwowe „Żegluga Mazurska”, korzystając na początku z wyremontowanych statków ponie-

mieckich. W 1947 roku wznowiono rejsy. W 1957 roku powstała Żegluga Mazurska, która aż do 1990 roku była monopolistą na zamurskich akwenach.

Obecnie żegluga posiada dużą flotę cumującą w portach i przystaniach w Giżycku, Mikołajkach, Rucianym-Nidzie, Węgorzewie, Rydzewie i Rynie, miliony zadowolonych pasażerów i nowoczesny kapitanat w porcie w Giżycku, które mimo upływu 130 lat istnienia żeglugi wciąż jest nie tylko najważniejszym portem, ale i stolicą żeglarstwa w Polsce.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Klient czeka na słomę

UPRAWY ▶ Słoma nie jest potrzebna plantatorom zbóż, którzy nie posiadają zwierząt hodowlanych. Wystawiają ją na sprzedaż, a w tym roku ceny słomy są wysokie



Same żniwa nie przebiegają płynnie przerywane opadami deszczu. Cenę słomy winduje nieco fakt, że część rolników decyduje się na jej przyoranie i tym samym spełnia wymogi jednego z ekoschematów. Stawka za tę praktykę to niemal 25

euro z hektara. Ceny w Polsce są mocno zróżnicowane.

Z jęczmienia ozimego w naszym województwie oferowana jest słoma za 180-300 zł z hektara. Do tego należy doliczyć usługę prasowania i zwiezenia z pola. Rolnicy oferują także

gotowe baloty i tu kwoty są bardzo rozbieżne od 40 do 100 zł.

Średnia notowań słomy w obrocie sąsiedzkim w naszym województwie wynosi 222 zł.

(pw)

Prawo

Apel o solidarność

Tegoroczna, deszczowa aura wymusza na rolnikach wykorzystanie każdej godziny dobrej pogody. Żniwa trwają więc od ranka do późnych godzin wieczornych. Ponownie pojawiły się doniesienia na policję od mieszkańców, którym pracujące kombajny zakłócają ciszę nocną.

W tym roku w naszym kraju już zawczasu pojawiły się apele władz o niedokonywanie zgłoszeń na pracujących rolników. Wielkopolski Urząd Marszałkowski apeluje o solidarność pozostałych mieszkańców wsi.

- Pamiętajmy: plony, które dziś rolnik zbiera, jutro znajdą się na na-

szych stołach - podsumowuje wice-marszałek województwa wielkopolskiego.

W naszym kraju tolerancja hałasu jest jeszcze i tak wysoka. W Niemczech, gdzie włączenie kosiarki do trawy w niedzielę gwarantuje rychły przyjazd policji, miejscowi nie mają też litości dla rolników. W niemiec-

kim prawie zapisano jednak przepis o wyjątkowym stanie żniwnym, który pozwala na wykonywanie prac w polu po zmroku.

W polskim prawie niestety wciąż nie ma podobnego zapisu, a za hałasowanie po 22.00 grozi mandat od 20 zł po nawet 5 tys. zł.

(pw)

Prawo

Przelewał swoje - zapłaci

Kolejny raz w prasie pojawiają się doniesienia o karze dla rolnika, który czerpał wodę z własnej studni i przekroczył dopuszczalny limit dzienny.

Urzednicy z Inspektoratu Środowiska obliczyli, że jeden z rolników z Podlasia zużywa dziennie 45 m³ wody z własnej studni. Maksymalny limit poboru to 15-18 m³ na dobę. Rolnik nawet gdyby chciał poić zwierzęta wodą z wodociągu, było to niemożliwe, ponieważ ciśnienie w rurach było zbyt niskie.

Kara nałożona na rolnika była przygniatająca, to 100 tys. zł. Obecnie każdy z nas ma prawo korzystać z wód na terenie Polski do potrzeb osobistych, domowych lub rolnych. Dzienny limit wynosi maksymalnie 5 m³. Jeśli chcemy pobierać więcej wody, wówczas konieczne jest uzyskanie pozwolenia wodno-

prawnego. Niestety wniosek jest trudny i wymaga mnóstwa dodatkowych dokumentów.

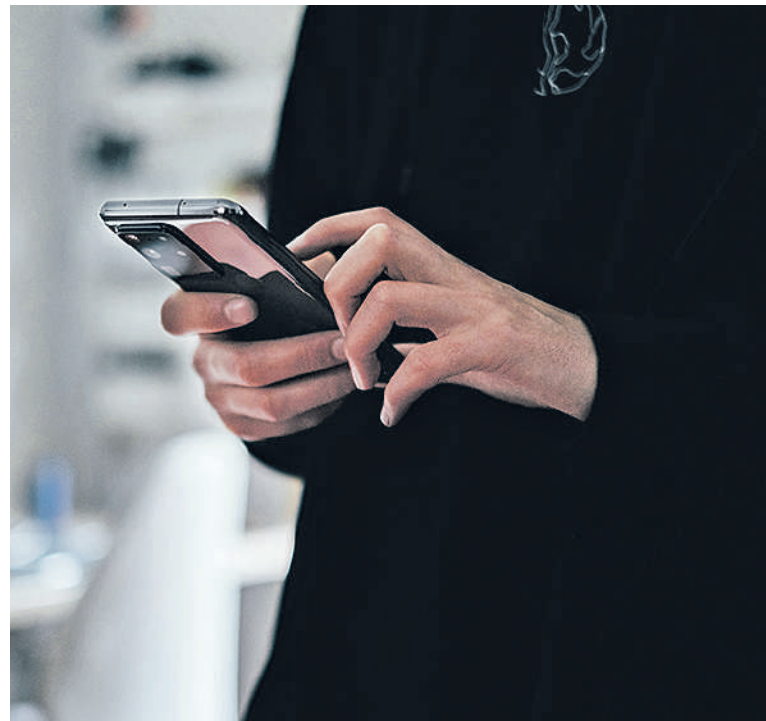
Sprawa kary dla rolnika była tak nośna, że trafi pod obrady komisji rolnictwa. Czy politycy zmienią sztywne podejście do gospodarowania wodą? Czas pokaze.

(pw)

Prawo

Opóźnienie elektronizacji

Kolejny informatyczny obowiązek spadnie na rolników 1 stycznia 2028 roku. Wówczas koniecznością stanie się prowadzenie dokumentacji środków ochrony roślin przy pomocy aplikacji.



Termin obowiązku i tak przesunięto na wniosek rolników oraz organizacji rolniczych. Część polityków chciała zresztą odwołania obowiązku aż do 2031 roku. Odciąganie w czasie argumentowano tym, że rolnicy nie zostali odpowiednio przeszkoleni w zakresie prowadzenia dokumentacji, a za błędy będą nakładane kary.

W wielu wsiach jakość połączenia internetowego wciąż pozostawia wiele do życzenia, a rządzący wprowadzają przepisy z myślą, że wszędzie internet jest tak dobry jak w śródmieściu Warszawy. Ostatecznie o losie dokumentacji elektronicznej zadecyduje sejm w drugim, a następnie trzecim czytaniu.

(pw)

Finanse

Ogórki trzymają cenę

Wakacje nazywane są sezonem ogórkowym. W tym roku ogórki same w sobie stały się tematem dla dziennikarzy, ponieważ ich ceny są wysokie.



W obecnej chwili ceny ogórków na bazarach wahają się w przedziale od 6 do nawet 8 zł. Niestety plantacje w tym roku są atakowane przez choroby grzybowe. Sprzyja im wilgotna, ciepła aura. To ona sprawia także, że ogórki mogą tracić swój kształt, zakrzywiać się lub tworzyć z nich tzw. „bombki”.

W regionach przygranicznych

z Czechami ciekawym zjawiskiem jest wykupywanie ogórków przez naszych południowych sąsiadów. W Czechach ceny warzyw są jeszcze wyższe niż u nas. Doszło do tego, że niektóre targowiska nieoficjalnie prowadzą handel w dwóch walutach - złotych i koronach.

(pw)

Minister rolnictwa przedstawia priorytety

REGION/KRAJ ▶ Nowy minister rolnictwa i rozwoju wsi Stefan Krajewski zarysował kierunki polityki, jaką zamierza prowadzić w najbliższych miesiącach. Podczas swojej pierwszej konferencji prasowej po objęciu urzędu wskazał najważniejsze obszary działań: program „Aktywny Rolnik”, projekt ustawy o produkcyjnej funkcji wsi oraz deregulacje w rolnictwie



W jego wystąpieniu wyraźnie wybrzmiało jedno przesłanie: rolnik ma być rolnikiem, a wieś powinna pozostać wsią – miejscem produkcji, a nie jedynie sielską wizytówką.

„Aktywny rolnik” – wsparcie tylko dla faktycznie gospodarujących

Minister Krajewski zapowiedział doprecyzowanie definicji aktywnego zawodowo rolnika, tak by wsparcie trafiało do osób realnie prowadzących gospodarstwa, ponoszących koszty i odpowiedzialność za produkcję.

– Wsparcie finansowe powinno trafiać do tych, którzy naprawdę

pracują na roli, dbają o ziemię i rozwijają polskie rolnictwo. Duży nacisk położymy na sektor hodowlany – zaznaczył minister.

Produkcyjna funkcja wsi – ustawa w toku

W związku z coraz liczniejszym napływem ludności miejskiej na wieś i rosnącymi konfliktami dotyczącymi np. zapachów czy hałasów związanych z produkcją rolną, minister zapowiedział ustawę chroniącą produkcyjny charakter wsi.

– Wieś to miejsce pracy rolników – hałas w czasie żniw, prace nocne czy zapachy są naturalną częścią tej rzeczywistości. Naszym

obowiązkiem jest uświadamianie nowych mieszkańców i ochrona rolników – powiedział Krajewski.

Projekt ustawy jest już w toku prac legislacyjnych. Minister zadeklarował otwartość na poprawki i konsultacje z organizacjami rolniczymi oraz innymi resortami, m.in. sprawiedliwości.

Deregulacja – mniej biurokracji, więcej działań

Krajewski zapowiedział uproszczenie procedur i ograniczenie zbędnych formalności.

– Chcę, aby instytucje okołorolnicze działały dla rolnika, a nie urzędnika. ARiMR, KOWR, KRUS czy doradztwo rolnicze powinny realnie wspierać, nie utrudniać – mówił szef resortu.

Handel międzynarodowy – twarde stanowisko wobec UE

Minister odniósł się także do międzynarodowych negocjacji handlowych. Polska sprzeciwia się podpisaniu umowy handlowej UE-Mercosur w obecnym kształcie.

– Najbardziej konstruktywne

rozmowy prowadzimy z Francją, ale rozmawiamy też z Austrią, Belgią i Włochami. Celem jest zbudowanie mniejszości blokującej tę umowę – zaznaczył.

W sprawie umowy z Ukrainą minister zapowiedział rozmowy z komisarzem UE ds. rolnictwa oraz krajami przygranicznymi.

– To te państwa ponoszą największe skutki niekontrolowanego importu – ich głos musi być słyszalny – podkreślił.

WPR po 2027 roku – priorytetem silny budżet

Odnosząc się do przyszłej Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku, Krajewski zapowiedział, że Polska będzie walczyć o utrzymanie dwufilarowego systemu i możliwie największy budżet na rolnictwo.

– Chcemy, aby środki z budżetu UE jak najlepiej wspierały rozwój polskiego rolnictwa, przetwórstwa i obszarów wiejskich – powiedział minister, przypominając, że w 2024 roku eksport produktów rolnych z Polski osiągnął wartość 231,5 mld zł.

Pierwsze działania – szybki start

Od pierwszych dni urzędowania minister Krajewski podjął konkretne kroki: wstrzymał przetargi na ośrodki produkcji rolnej, wystąpił do UOKiK w sprawie możliwej zmowy cenowej przy skupie owoców miękkich, zaangażował się w sprawę Szymona Kluki, rolnika ukaranego za zapachy i hałas pochodzące z gospodarstwa.

Otwartość na dialog

Kończąc konferencję, minister zadeklarował gotowość do współpracy z całym kierownictwem resortu oraz środowiskiem rolniczym. Podziękował swojemu poprzednikowi Czesławowi Siekierskiemu za dotychczasową współpracę.

– Mam własne pomysły, ale jestem otwarty na wszystkie konstruktywne propozycje służące polskiej wsi, rolnikom i bezpieczeństwu żywnościowemu – zapewnił Stefan Krajewski.

(AdWo), fot. MRiRW

Region/Kraj

Rekordowy nabór na premie

Rolnicy, którzy chcieli rozpocząć lub rozwinąć swoją działalność, mogli od 2 czerwca do 31 lipca 2025 roku składać wnioski o przyznanie premii w wysokości 200 tys. zł. Zainteresowanie programem przerosło oczekiwania – do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) wpłynęło aż 3680 wniosków, co stanowi rekordowy wynik na tle poprzednich naborów.

– Ogromnie mnie cieszy ten końcowy rezultat, bo oznacza on, że przybędzie nam wielu młodych rolników. To rekord w porównaniu z poprzednimi naborami tego typu z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Przyjęliśmy o 900 wniosków więcej niż przed rokiem – podkreśla Wojciech Legawiec, prezes ARiMR.

Dla porównania: w 2024 roku złożono 2770 wniosków, a w 2023 – 3580. Tegoroczny nabór nie tylko przewyższył te liczby, ale także pokazuje rosnące zainteresowanie młodych ludzi pracą w rolnictwie.

200 tysięcy złotych na start – dla kogo?

Program skierowany jest

do pełnoletnich osób, które nie ukończyły 41. roku życia. Pomoc ma formę ryczałtu i jest wypłacana w dwóch transzach: pierwsza, w wysokości 140 tys. zł, trafia do rolnika po pozytywnej decyzji o przyznaniu wsparcia; druga, czyli 60 tys. zł, po zrealizowaniu założeń biznesplanu. Ważnym warunkiem programu jest to, że co najmniej 70 proc. otrzymanych środków musi zostać przeznaczonych na inwestycje w środki trwałe – np. zakup maszyn, stada podstawowego, budowę lub modernizację budynków gospodarczych czy nabycie gruntów. Pozostałe 30 proc. można wykorzystać na zakup materiałów produkcji rolnej, takich jak nawozy, pasze czy środki ochrony roślin.

Młode rolnictwo w naturze

Rekordowy nabór świadczy nie tylko o popularności samego programu, ale i o rosnącym zainteresowaniu młodego pokolenia prowadzeniem gospodarstw rolnych w nowoczesny i zrównoważony sposób. Premia na start ma za zadanie ułatwić ten pierwszy, najtrudniejszy krok – wejście na rynek i rozwój działalności w zgodzie z wymaganiami współczesnego rolnictwa. Jak zapowiada ARiMR, kolejne nabory będą kontynuowane, a wsparcie dla młodych rolników pozostaje jednym z priorytetów w realizacji Planu Strategicznego WPR na lata 2023–2027.

(AdWo)

Region/Kraj

Wnioski w naborze

Zakończył się kolejny nabór wniosków na wsparcie działań związanych z ochroną i rozwojem obszarów leśnych.

Od 1 czerwca do 31 lipca 2025 roku rolnicy, właściele lasów oraz osoby zainteresowane działalnością leśną mogli ubiegać się o środki w ramach czterech interwencji leśnych przewidzianych w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wpłynęło 730 wniosków. Od momentu uruchomienia programu w 2023 roku złożono już ponad 2400 wniosków dotyczących wsparcia dla działań leśnych.

Zalesienia, zadrzewienia, agrolasy i ochrona bioróżnorodności

Tegoroczna edycja objęła dofinansowanie dla następujących działań: wykonywanie zalesień, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych (agrolasów), zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych oraz ich ochrona. Na realizację tych interwencji przeznaczono w tym roku ponad 30 milionów złotych. Wysokość wsparcia

zależy od rodzaju inwestycji, nachylenia terenu oraz rodzaju zabezpieczeń stosowanych podczas realizacji działań.

Dwa miesiące na składanie wniosków

Nabór, jak co roku, trwał dwa miesiące i cieszył się umiarkowanym, ale stabilnym zainteresowaniem. W porównaniu do działań typowo rolniczych, leśne programy są bardziej wyspecjalizowane, jednak ich znaczenie dla środowiska i klimatu jest nie do przecenienia. Dzięki tym funduszom możliwe jest nie tylko zwiększenie powierzchni lasów, ale także poprawa ich struktury biologicznej oraz wzmocnienie odporności na zmiany klimatyczne i zagrożenia naturalne. Władze ARiMR zapowiadają kontynuację programów leśnych w kolejnych latach, podkreślając ich rolę w realizacji celów ekologicznych Wspólnej Polityki Rolnej i Europejskiego Zielonego Ładu.

(AdWo)

Jedyni tacy gospodarze

GMINA SKŁĘPE ▶ Wieczorem 2 sierpnia do Łąkiego zawitało ponad 40 pątników 35. Elbląskiej Pielgrzymki Pieszej Na Jasną Górę, by w gospodarstwie Wioletty Skorupskiej posilić się, odpocząć i wypaść się przed kolejnymi trudami pielgrzymowania



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



– W tym roku jesteśmy razem z grupą kwidzińską i po raz kolejny zostajemy przyjęci niezwykle serdecznie przez tych gospodarzy w Łąkiem – mówili nam pątnicy z Elbląga. – Ci gospodarze zawsze otwierają przed nami serca, a my jako pielgrzymi jesteśmy za to bardzo wdzięczni. W czasie naszej wędrówki doświadczamy tego, że to inni opiekują się nami i otwierają przed nami swoje serca i domy. Gospodarze z Łąkiego są wyjątkowi. Patrzymy z roku na rok, jak rozwija się to gospodarstwo i jak niezmiennie gospodarze przyjmują nas z otwartym sercem. W tym roku jubileuszowym życzymy, by był to rok szczególnie również dla gospodarzy przyjmują-

cych nas w Łąkiem, niech Maryja błogosławi, a pokój gości w ich sercach.

Wioletta Skorupska z mamą Stanisławą, dziećmi i maleńką wnuczką oraz Piotrem Kądziałą z mamą i rodziną, przy wsparciu druhów OSP z Łąkiego, przygotowali dom i gospodarstwo na przyjęcie zmęczonych pątników. Na każdego czekało, jak co roku, posłanie, możliwość odpoczynku, spędzenia nocy.

– Najważniejszy jest chleb, który wręczamy tradycyjnie księdzu, by ucałował i podzielił – mówi nam Wioletta Skorupska. – Życzymy szczęśliwego dojścia do celu i zapraszamy pielgrzymów za rok. My już przyzwyczailiśmy się i czeka-

my na tych szczególnych gości, na wspólną modlitwę i śpiewy pod gołym niebem. Tak możemy włączyć się w to pielgrzymowanie.

Przygotowania trwały wiele dni. Podwórko zostało ukwiecone, pojawiły się stoły i namioty, dom został przygotowany na przyjęcie ponad 40 osób. Piotr Kądział z rodziną dostarczał produkty, Wioletta Skorupska z rodziną przygotowywała, gotowała, piekła i nakrywała stoły do ostatniej chwili. Udało się, nikomu niczego nie zabrakło. Po tradycyjnym przywitaniu chlebem i solą był suty poczęstunek. Królował żur, były mięsa w różnych postaciach, gołąbki, kotlety, pączki, bułeczki i kielbaski

z grilla pieczone przez strażaków OSP z Łąkiego. Gdy jedni jedli, inni już kąpali się, a służby medyczne opatrywały strudzone stopy pielgrzymów. Po noclegu było śniadanie i modlitwa. W niedzielny poranek pątnicy z uśmiechami na twarzach wyruszyli w dalszą drogę.

– Z niecierpliwością czekaliśmy na ten moment, kiedy pielgrzymi znów nas odwiedzą i znowu będziemy mogli włączyć się w ten piękny trud – mówi nam pani Stanisława, mama gospodyni. – Każda ta wizyta to dla mnie spełnienie marzeń. Czuję, że w ten sposób włączam się w to pielgrzymowanie na Jasną Górę. To dla mnie wielkie przeżycie duchowe. Mam nadzieję, że spotka-

my się znowu za rok. Już nie mogłam się doczekać na tych naszych pielgrzymów, bo to już szósty czy nawet siódmy rok u nas się zatrzymują. Cieszę się, że każdy znajduje tu miejsce u nas i posiłek.

Seniorka rodziny zapewniła nas, że obecność ponad 40 obcych osób w domu i gospodarstwie nie przeszkadza jej, a wręcz przeciwnie, niezwykle napawa radością i wiarą. Pielgrzymi z grupy „Franciszek” z Elbląga natomiast przyznali, że takiej gościny, jak i pani Wioli, nie ma nigdzie indziej. Wioletta Skorupska i Piotr Kądział nie wyobrażają już sobie sierpnia przez ugoszczenia pielgrzymów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Śpiewali powstańcze piosenki

REGION ▶ W miniony piątek przed ratuszem miejskim odbyło się tradycyjne już lipnowskie „Śpiewanie na powstanie” zorganizowane przez Stowarzyszenie Historyczno-Patriotyczne „Tożsamość”, Miejskie Centrum Kulturalne oraz Urząd Miejski w Lipnie



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

1 sierpnia od godziny 18.00 z Placu Dekerta płynęły piosenki patriotyczne, powstańcze, wojenne i wojskowe. Nie brakowało konkursów tematycznych o Powstaniu Warszawskim z nagrodami i niepowtarzalnej atmosfery. Licznie zebrani w centrum miasta wykazali się

wiedzą historyczną i znajomością melodii powstańczych. Organizatorzy zadbali o śpiewniki dla każdego, akompaniament zapewnił Arkadiusz Świerki, w śpiewie prym wiódł Miłosz Makowski.

Nad przebiegiem tego niezwykłego lipnowskiego wyda-

żenia kulturalno-patriotycznego czuwali Hanna i Zbigniew Napiórscy oraz Krzysztof Kowalewski. Naszym zdaniem „Śpiewanie na powstanie” to najpiękniejsze lipnowskie spotkanie integrujące społeczność, sprawdzające się jako lekcja historii i pamięci.



Z roku na rok organizatorzy „Śpiewania na powstanie” jednoczą we wspólnej melodii i patriotyzmie kolejnych mieszkańców i gości. Tym razem wśród śpiewających wypatrzyliśmy wiceburmistrza Lipna Roberta Kapuścińskiego i wielu radnych miejskich z przewodniczącym

Kamil Komorowski. Śpiewały dzieci i seniorzy, śpiewała z lipnowianami poseł Anna Gembycka. Lipno po raz kolejny, wzorem Warszawy, oddało muzyczny hołd powstańcom warszawskim.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Chcą uczcić ofiary Wołynia

REGION ▶ We Włocławku powstało stowarzyszenie, które już teraz wzbudza duże zainteresowanie mieszkańców. Tradycja i Tożsamość, założona przez lokalnych działaczy Konfederacji i Ruchu Narodowego, to inicjatywa o charakterze oddolnym i apolitycznym, otwarta dla wszystkich, którym bliska jest pamięć historyczna oraz prawda o losach naszych rodaków

Głównym celem stowarzyszenia jest doprowadzenie do budowy pomnika upamiętniającego ofiary Rzezi Wołyńskiej i zbrodni dokonanych na Polakach w Małopolsce Wschodniej w latach 1943-1945. Miejsmem pamięci ma być teren klasztoru Ojców Franciszkanów we Włocławku – przestrzeń nieprzypadkowa, naznaczona duchowością i spokojem, sprzyjająca zadumie i refleksji. Gwardian klasztoru, dr Mariusz Uniżycki, od samego początku aktywnie wspiera projekt.

Pomnik ma być nie tylko znakiem pamięci, ale również początkiem szerszych działań edukacyjnych. Jak zapowiedzieli przedstawiciele stowarzyszenia – Roman Koch, Tomasz Sikorowski i Artur Struciński – inicjatywa nie ograniczy się wyłącznie do postawienia monumentu.

– Chcemy dotrzeć do szkół,



środowisk harcerskich, organizacji młodzieżowych i mieszkańców, by mówić o tym, co naprawdę wydarzyło się na Wołyniu. To nie jest historia zamknięta w podręczniku – to nasza pamięć, nasza tożsamość narodowa

– tłumaczą członkowie stowarzyszenia.

Zbrodnia wołyńska, choć coraz częściej przywoływana w debacie publicznej, wciąż pozostaje tematem niewystarczająco obecnym w świadomości społecznej.

Stowarzyszenie Tradycja i Tożsamość chce to zmienić, organizując prelekcje, wystawy, spotkania ze świadkami historii oraz działania edukacyjne skierowane do młodzieży.

Zaskoczeniem dla wielu

może być fakt, że wsparcie dla inicjatywy zadeklarował również prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki, wywodzący się z zupełnie innego nurtu ideowego niż pomysłodawcy przedsięwzięcia. Choć nie wiadomo jeszcze, kiedy ruszy budowa pomnika, członkowie stowarzyszenia zapowiadają, że inwestycja zostanie sfinansowana wyłącznie ze zbiorów społecznych, bez oczekiwania na środki publiczne.

We Włocławku dzieje się coś więcej niż tylko budowa kolejnego pomnika – powstaje wspólnota ludzi, dla których historia to nie tylko przeszłość, ale zobowiązanie wobec przyszłości. Jak podkreślają działacze: „Nie możemy budować tożsamości bez prawdy. A prawda, nawet najtrudniejsza, musi zostać wypowiedziana głośno.”

(AdWo), fot. nadesłane

Region

Lądowisko martwe od 3 lat: „Pacjenci są nieopłacalni”

Lądowisko przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Ludwika Rydygiera w Toruniu pozostaje nieczynne już od trzech lat — mimo, że było to przedsięwzięcie warte niemal 9 milionów złotych. Miało służyć ratowaniu ludzkiego życia, a dziś, zdaniem niektórych, jest symbolem chłodnej kalkulacji finansowej, w której zdrowie pacjentów ustępuje miejsca oszczędnościom.

We wtorek 5 sierpnia przed budynkiem szpitala odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Przemysława Binkowskiego – lidera toruńskiej Konfederacji i Ruchu Narodowego. Nie owijał w bawełnę i wprost mówił o kulisach tej bulwersującej sprawy.

– „Po co wam to lądowisko? Przez to przywożą pacjentów w ciężkim stanie, wy macie przez to dużo pracy, a my mamy dużo kosztów” – taki cytat krąży po szpitalnych korytarzach – ujawnia Binkowski. – Tego rodzaju myślenie to de facto skazywanie ludzi na cierpienie, a w skrajnych przypadkach – na śmierć.

Według inicjatora interwencji problem nie dotyczy tylko jednego obiektu – w szpitalu specjalistycznym dla dzieci w Toruniu lądowisko funkcjonuje tylko do godziny 16:00, a po tej godzinie dziecko z ciężkimi poparzeniami musi karetką jechać z Torunia do Bydgoszczy, by stamtąd dopiero śmigłowcem polecieć do Gryfic lub Siemianowic Śląskich, podczas



gdy z nowoczesnego, gotowego lądowiska w Toruniu mogłoby wystartować od razu. Binkowski i organizatorzy konferencji podkreślają: to nie tylko marnotrawstwo publicznych środków, to przede wszystkim zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców miasta wojewódzkiego.

Brodnica czy Lipno dają radę. Toruń – nie

Binkowski zwrócił uwagę na fakt, że nawet mniejsze ośrodki – jak Brodnica czy Lipno – potrafią zapewnić całodobową gotowość lądowisk. Tam pacjenci mogą liczyć na szybką pomoc. W Toruniu to niemożliwe.

– Helikopter potrafi lądować w górach, na boisku szkolnym, a nawet na autostradzie. Ale nie może wylądować na wybudowanym za 9 milionów złotych lądowisku w Toruniu – mówił lider toruńskiej Konfederacji.

Jednym z powodów, dla

których lądowisko od trzech lat nie funkcjonuje, miało być – według informacji ujawnionych podczas konferencji – zalanie bloku operacyjnego znajdującego się pod platformą. Do awarii doszło zimą, gdy pękły rury odpowiedzialne za system podgrzewania lądowiska. Przemysław Binkowski poinformował, że w tej sprawie złożono już oficjalne pismo do wojewody kujawsko-pomorskiego z żądaniem natychmiastowego wyjaśnienia i podjęcia działań. W tym miejscu warto przytoczyć kilka liczb, które dobitnie pokazują skalę absurdu. Lądowisko warte 9 milionów złotych, śmigłowiec ratunkowy wart 30 milionów, baza LPR w Bydgoszczy to kolejne 15 milionów, a roczne utrzymanie maszyny kosztuje około 10 milionów złotych. Mimo ogromnych nakładów i nowoczesnej infrastruktury, pacjenci w stanie krytycznym wciąż są przewożeni karetkami przez pół województwa.

(AdWo), fot. nadesłane

Rywalizacja ratowników z całej Polski

WYDARZENIE ▶ W sobotę 2 sierpnia w powiecie rypińskim zostały po raz pierwszy zorganizowane Ogólnopolskie Mistrzostwa w Ratownictwie w ramach kwalifikowanej pierwszej pomocy. W rywalizacji wzięło udział 10 zespołów z całej Polski. Okazało się, że najlepsi byli strażacy i wodniacy



W zmaganiach uczestniczyli: OSP Golina I i OSP Golina II z powiatu konińskiego w województwie wielkopolskim, Code Blue z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (code blue, czyli niebieski kod w slangu ratowników oznacza zatrzymanie krążenia oraz oddechu człowieka i konieczność udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej), jednostka ratowniczo-gaśnicza Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ropczycach z powiatu ropczycko-sędziszowskiego w województwie podkarpackim, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Torunia, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Olsztyna, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Lipna, OSP Ruptawa z Jastrzębia-Zdroju w województwie śląskim, Studenckie Koło Naukowe Medycyny Ratunkowej i Stanów Nagłych z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, OSP Bestwina z powiatu bielskiego w województwie śląskim.

Zespoły zmierzyły się

w ośmiu zadaniach w różnych lokalizacjach na terenie wszystkich gmin powiatu rypińskiego oraz miasta. Symulacje odzwierciedlały możliwie realistycznie sytuacje, z jakimi ratownicy mogą się zetknąć w swojej pracy. Ich działania można było obserwować w Rypinie przy ul. Nowy Rynek, na placu zabaw obok Zespołu Szkół nr 5 na Mławskiej 54 i na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji; na skrzyżowaniu dróg Przywitowo – Stępowo – Kwiatkowo w gminie Skrwilno; obok dworku w Sadłowie w gminie Rypin; na ścieżce pieszko-rowerowej w Długiem w gminie Wąpielsk; w Studziance nad Jeziorem Kleszczyńskim w gminie Brzuze; w Ośrodku Wypoczynkowym Sitnica w gminie Rogowo.

– Celem mistrzostw było nie tylko doskonalenie umiejętności związanych z kwalifikowaną pierwszą pomocą, ale również budowanie świadomości społecznej w zakresie udzielania pierwszej pomocy i szybkiego reagowania

w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. To także okazja do wymiany doświadczeń i integracji środowiska służb ratunkowych – informują organizatorzy.

Jak wyglądały w praktyce przygotowane scenki? Przyjrzelśmy się jednej z nich – przed Zespołem Szkół nr 3 w Rypinie nieopodal ul. Nowy Rynek.

Przed szkołę na schodach stało kilka osób. Nadjechała policyjna furgonetka, zatrzymała się z piskiem opon i wypadli z niej uzbrojeni po zęby zamaskowani funkcjonariusze, którzy z jednostek specjalnych z długą bronią. Jeden z nich rzucił granatem hukowym o trotuar, że aż ptaki siedzące na okolicznych drzewach się wystraszyły. Następnie grupa policjantów podbiegła do zaparkowanego pod klonem granatowego opla i wyciągnęła z niego młodego mężczyznę. Nałożono mu kajdanki i został odprowadzony do furgonetki. Niemal w tym samym czasie pojawiło się czterech ratowników z lipnowskiego WPOR-u, którzy

z opla wydostali nieprzytomną kobietę, ułożyli ją na specjalnej desce i rozpoczęli akcję ratowniczą ocenianą przez sędzię mistrzostw. Z tego, co udało się nam ustalić policjanci w większości byli fałszywi. W te role wcieli się cywile, ale działali bardzo profesjonalnie, tak że mało kto się zorientował.

Po udanych akcjach ratowniczych wszystkie służby zjechały na parking Rypińskiego Centrum Sportu, z którego po kilkunastu minutach wyruszyła na miasto kawalkada aut policyjnych, strażackich wozów i ambulansów akcentując swój przejazd sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi.

Laureaci Ogólnopolskie Mistrzostwa w Ratownictwie w ramach kwalifikowanej pierwszej pomocy

I miejsce – Ochotnicza Straż Pożarna z Bestwiny w powiecie bielskim w województwie śląskim

II miejsce – Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe z Lipna z powiatu lipnowskiego w województwie kujawsko-po-

morskim

III miejsce – Ochotnicza Straż Pożarna z Goliny I z powiatu konińskiego w województwie wielkopolskim.

Organizatorami wydarzenia byli: Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Rypinie oraz Rypiński Uczniowski Klub Pływacki Sejwal w partnerstwie z Rypińskim Centrum Sportu, Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie, Komendą Powiatową Policji w Rypinie, Zarządem oddziału ZOSP RP w Rypinie i z Falck Medycyną.

Honorowy patronat objęli: marszałek Piotr Całbecki, starosta Jarosław Sochacki oraz burmistrz Paweł Grzybowski. Sponsorami mistrzostw byli: Reckitt, Biogazownia Rypin, MamAuto, Ośrodek Wypoczynkowy Sitnica, Regionalny Zakład Utylizacji Odpadów, CUK Ubezpieczenia.

Nasz dwutygodnik objął patronat medialny nad mistrzostwami.

Tekst i fot. (jd)



Chalinianki mają już 10 lat

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Podwójna impreza odbyła się w miniony weekend w Chalinie. Najpierw był piknik sołecki, połączony z turniejem siatkówki plażowej, a potem impreza z okazji 10-lecia działalności zespołu ludowego Chalinianki

W sobotę 26 lipca mieszkańcy sołectwa Chalin licznie zgromadzili się na festynie sołeckim, który obfitował w atrakcje dla całych rodzin. Na najmłodszych czekały kolorowe dmuchańce, gry i zabawy, a starsi również znaleźli coś dla siebie. Nie zabrakło pyszności – słodkich przekąsek oraz food trucka serwującego smakołyki.

W ramach wydarzenia odbyły się także jubileuszowe zawody siatkarskie Volley Team Chalin, które przyciągnęły wielu kibiców i dostarczyły sporo sportowych emocji. Pogoda i atmosfera dopisały – to był dzień pełen radości, integracji i wspólnej zabawy. –



Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia – mówi

sołtys Chaliny Marzena Szczepańska.

Sołtys Szczepańska jest jed-

nocześnie szefową Chalinianek. To zespół, który już od dekady z powodzeniem uświetnia nie

tylko lokalne uroczystości, ale i bierze udział w licznych konkursach, czy to na najpiękniejsze wieńce, czy kulinarnych, jeździ po kraju i rozśławia miejscowość i gminę. 27.07 odbyła się impreza integracyjna właśnie z okazji 10-lecia powstania Zespołu Ludowego Chalinianki oraz druga część turnieju Volley Team Chalin Miksty.

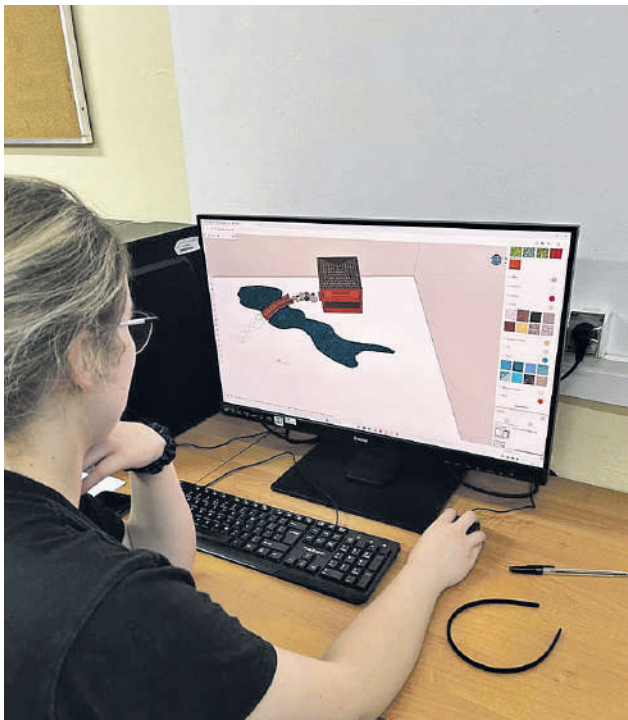
Dla Chalinianek miniona dekada to na pewno pasmo sukcesów, ale i wiele pracy. Zapewne planów i kolejnej pracy przed nimi jeszcze więcej. W końcu są ambitne, kreatywne i wyjątkowo energiczne. I oby tak dalej.

(ak), fot. nadesłane



Kreatywnie i profesjonalnie

GMINA ROGOWO ▶ Nowoczesne technologie, praktyczne umiejętności i artystyczne spojrzenie – tak w skrócie można opisać kolejne działania uczniów Zespołu Szkół CKR im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu, realizowane w ramach projektu „Szkoła zawodowców”



Uczniowie technikum architektury krajobrazu uczestniczyli w specjalistycznym kursie obsługi programu Gardenphilia DESIGNER – jednego z najnowocześniejszych narzędzi do projektowania i wizualizacji ogrodów dostępnych na rynku europejskim. To oprogramowanie wyróżnia się unikatowymi, ręcznie malowanymi, akwarelowymi teksturami roślin, które nadają projektom

niezwykle malarski, niemal artystyczny charakter.

Podczas szkolenia młodzież zdobyła wiedzę z zakresu cyfrowego projektowania terenów zielonych, pracy z bazą roślin oraz tworzenia wizualizacji przestrzennych, które mogą konkurować z profesjonalnymi realizacjami projektantów krajobrazu. To jednak nie wszystko. Uczniowie uczestniczą również w kursach zawodowych,

które znacząco poszerzają ich kompetencje praktyczne: z obsługi koparko-ładowarki, wózków widłowych oraz z zakresu pracy kombajnisty. Już w sierpniu planowane jest kolejne szkolenie – obsługa programu AutoCAD, niezbędnego w pracy każdego projektanta czy inżyniera.

Wszystkie te działania odbywają się w ramach projektu „Szkoła zawodowców” (nr

FEKP.08.17-IZ.00-0001/23), współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027. Wartość projektu to ponad 2,2 mln zł, z czego ponad 2 mln stanowi dofinansowanie ze środków unijnych. Inicjatywa ma na celu wsparcie uczniów szkół zawodowych w zdobywaniu kwalifikacji, które zwięk-

szyć ich szanse na rynku pracy i ułatwić wejście w świat nowoczesnych technologii oraz realnej praktyki zawodowej.

Uczniowie z Nadroża udowadniają, że nauka zawodu może być ciekawa, innowacyjna i inspirująca – a zdobyte umiejętności zapoczątkują już niebawem, w ich przyszłej pracy zawodowej.

(AdWo), fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Zdobywają doświadczenie w zawodzie

Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu uczestniczą w stażach zawodowych realizowanych w ramach projektu „Szkoła zawodowców”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.



To doskonała okazja, by młodzież z technikum weterynaryjnego, architektury krajobrazu, rolniczego oraz mechanizacji rolnictwa i agrotechniki mogła zdobyć praktyczne doświadczenie zawodowe u boku specjalistów w swoim fachu. Staże odbywają się w renomowanych in-

stytucjach i firmach na terenie powiatów rypińskiego i lipnowskiego.

Przyszli technicy weterynarii uczą się w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Rypinie, gabinecie weterynaryjnym lek. wet. Anny Duszek-Wiechowskiej oraz w Przychodni dla Zwierząt w Lipnie, współ-



pracując z lekarzami weterynarii łańcuckim, Urbańskim i Szymczewskim. Uczniowie z technikum architektury krajobrazu rozwijają swoje kompetencje w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Rypinie, zaś młodzież z technikum rolniczego i agrotechniki odbywa staże w nowo-

czesnych gospodarstwach rolnych.

Projekt „Szkoła zawodowców” realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, a jego całkowita wartość to ponad 2,2 mln zł. Dzięki dofinansowaniu z UE, uczniowie mają szansę na lepszy start zawo-



dowy i bezpośredni kontakt z przyszłym środowiskiem pracy. To realna inwestycja w kompetencje młodych ludzi i silniejsze powiązanie edukacji z lokalnym rynkiem pracy.

(AdWo)
fot. nadesłane

Każdy może czytać w narodowej akcji

LIPNO/KRAJ ▶ 6 września na Placu Dekerta odbędzie się lipnowska odsłona narodowego czytania. Każdy może zgłosić chęć dołączenia do czytających publicznie w pierwszy weekend września fraszki, pieśni i treny Jana Kochanowskiego



Po raz kolejny Miejska Biblioteka Publiczna wspólnie z Miejskim Centrum Kulturalnym oraz ratuszem przystąpiła do zorganizowania w Lipnie narodowego czytania. Tym razem akcja w Lipnie i całej Polsce odbędzie się 6 września, a lekturą tej największej akcji czytelniczej będzie poezja Jana Kochanowskiego.

– Już teraz zapraszamy mieszkańców do wzięcia udziału w tym plenerowym wydarzeniu – zachęca Iwona Kowalska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie. – Osoby, które zechcą aktywnie włączyć się w narodowe czytanie, prosimy o kontakt telefoniczny z naszą biblioteką pod numerem 54 288 35 35. Można też osobiście zadeklarować swój udział w wypożyczalni dla dorosłych. Zainteresowanym zapewnimy przygotowany do wyboru materiał. Wydarzenie odbędzie się 6 września w godzinach 10.00–12.00 na Placu Dekerta przez urząd miejski. Treny, fraszki i pieśni Jana Kochanowskiego przeczytają zaproszeni goście, a uroczystość uświetni oprawa muzyczna. Wszyscy czytający otrzymają upominki w postaci egzemplarza poezji lub fraszek Jana Kochanowskiego opatrzonego pamiątkowym stemplem.

Mieszkańcy Lipna, którzy chcą aktywnie włączyć się w publiczne czytanie na centralnym placu miasta, powinni jak najszybciej skontaktować się z miejską księżnicą publiczną, wybrać utwór i przygotować się do udziału w lokalnej odsłonie narodowego czytania. Pozostałych już dzisiaj zapraszamy do słuchania słynnych dzieł Jana Kochanowskiego w interpretacji znanych i mniej znanych lipnowian.

W Lipnie, tak jak w większości miejsc i w stolicy kraju, czytanie odbędzie się 6 września. Patronem honorowym narodowego czytania jest każdorazowo prezydent RP, tym razem będzie to już zaprzysiężony 6 sierpnia prezydent Karol Nawrocki z żoną Martą. Będzie to pierwsze wspólne czytanie z nową parą prezydencką.

Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą aktywnie przewodniczył narodowej lekturze przez dziesięć lat. Pierwsza para corocznie uczestniczyła w akcji interpretując publicznie wybrany fragment lektury, do jednostek organizujących akcję w Polsce i poza jej granicami przysyłała list i pieczęć okolicznościową, którą można w dniu akcji ostemplować swój egzemplarz lektury.

– W ponadtyśiącletnich dziejach naszej ojczyzny literatura zajmuje szczególne miejsce – zwraca się w liście do rodaków była już para prezydencka Andrzej Duda i jego żona Agata. – Od wieków przywołuje obyczaje i tradycje, przypomina o wartościach, które jednoczą narodową wspólnotę, ale przede wszystkim pozwala wnikać w polską duszę, bo opowiada o nas samych, o Polakach i polskości. To właśnie dlatego lubimy wracać do naszych literackich arcydzieł i czytać klasykę polskiej literatury. Dowiodły tego poprzednie odsłony narodowego czytania, które cieszy się nieślabnącym powodzeniem i któremu przez dziesięć ostatnich edycji patronowaliśmy jako para prezydencka. Dzisiaj, wzorem lat ubiegłych, zachęcamy do dalszego współtworzenia tej akcji. W tym roku lekturą jest poezja Jana Kochanowskiego, której głęboka zadu-

ma nad światem łączy się z humorem, a idee humanizmu z dojrzałą refleksją obywatelską i troską o ojczyznę. Nasz wybitny renesansowy twórca zawarł w swoich utworach emocje oraz przeżycia prawdziwie uniwersalne, a dzięki temu bliskie nam współczesnym. Napisana przepiękną polszczyzną, pełna mądrych rad poezja mistrza z Czarnolasu, to niezwykła kronika myśli i obyczajów dawnej Rzeczypospolitej, która łączy pokolenia i jest nadal aktualna. Dlatego zachęcamy do wspólnej lektury i odkrywania na nowo pieśni, trenów i fraszek Jana Kochanowskiego.

Narodowe czytanie to wyjątkowe, bo ogólnonarodowe wydarzenie. Akcja organizowana jest przez prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce czytane były dzieła Aleksandra Fredry, potem „Trylogia” Henryka Sienkiewicza i „Lalka” Bolesława Prusa. W 2016 roku przypomnieliśmy sobie „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, w 2017 roku – „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego, w 2018 roku – „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego.

W 2018 roku narodowe czytanie miało wyjątkowy charakter w związku z jubileuszem 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Para prezydencka zaprosiła do czytania „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego, a ponadto przez cały rok 2018 zachęcała do czytania „Antologii Niepodległości”, specjalnie przygotowanego na tę okazję rocznicową zbioru powstałych na przestrzeni wieków utworów zaliczanych do kanonu litera-

tury patriotycznej.

W 2019 roku czytaliśmy „Nowele polskie”, czyli zbiór ośmiu utworów Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Bolesława Prusa, Brunona Schultza, Władysława Stanisława Reymonta, Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza i Henryka Rzewuskiego. Nowele zostały wówczas wybrane przez parę prezydencką z ponad stu propozycji nadsyłanych przez Polaków do Kancelarii Prezydenta RP.

W 2020 roku czytaliśmy „Balladynę” Juliusza Słowackiego, a liczba miejsc, w których zorganizowano narodowe czytanie przekroczyła wtedy 3200. Potem w 2021 roku na warsztat narodowego czytania wzięta została wiecznie żywa „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej, a akcja była jubileuszowa, bo dziesiąta. W 2022 roku narodową lekturą zostały „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza, w dwusetną rocznicę ich publikacji.

W 2023 roku temu lekturą był „Kordian” Juliusza Słowackiego, a rok temu Polacy w Polsce i za granicami naszego kraju czytali z parą prezydencką Andrzejem Dudą i jego żoną Agatą „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Teraz przyszedł czas na szczególną poezję Jana Kochanowskiego.

– Zachęcamy do wspólnej lektury i odkrywania na nowo w oryginalnych interpretacjach pieśni, fraszek i trenów Jana Kochanowskiego 6 września 2025 roku i do kontynuowania narodowego czytania w latach następnych – apeluje były prezydent Andrzej Duda z żoną. – Jesteśmy przekonani, że ta ważna i potrzebna akcja będzie dalej jednoczyć Polaków na całym świecie

przynosząc wszystkim uczestnikom prawdziwą radość i satysfakcję z bycia razem podczas wielu inspirujących spotkań z kanonem polskiej literatury.

Przez kilkanaście lat akcja czytelnicza zdobyła rzesze zwolenników. Miejsc, w których rozbrzmiewają lektury i podmiotów organizujących pod patronatem prezydentów RP, w kolejności Bronisława Komorowskiego, Andrzeja Dudy i teraz Karola Nawrockiego, akcje czytelnicze wciąż przybywa. W 2020 roku np. „Balladyna” była czytana w ponad 3200 miejscach w Polsce i za granicą. W ilu miejscach, wsiach, miastach, miasteczkach, metropoliach, bibliotekach, placach, szkołach w kraju i poza jego granicami, usłyszymy niezapomniane dla wielu, ale też nieznane dla nielicznych treny Kochanowskiego, kto i jak zinterpretuje fraszki poety z Czarnolasu? Do tematu wrócimy, by relacjonować lokalne odsłony tegorocznego Narodowego Czytania.

Jan Kochanowski żył i tworzył w wieku XVI, był nadwornym poetą Stefana Batorego, sekretarzem króla Zygmunta II Augusta, autorem „Odprawy posłów greckich”, „Trenów” czy pieśni. Kochanowski jako pierwszy zastosował gatunki liryczne nie przeznaczone bezpośrednio do śpiewu, wprowadził nowe rozmiary wierszowa, forma wierszowa stała się dla niego elementem tekstu podkreślającym zmiany nastrojów i tematyki utworu. Jego liryka znalazła wielu naśladowców w kolejnych wiekach.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Sierpień przyniesie wyzwania związane z długoterminowym planowaniem. Możesz stanąć przed koniecznością uporządkowania spraw zawodowych lub finansowych, które odkładałeś od miesięcy. Saturn sprzyja konsekwencji – jeśli podejdziesz do zadań systematycznie, szybko zauważysz efekty. To także dobry czas na rozwój kompetencji – może kurs, może zmiana trybu pracy. W relacjach osobistych może dojść do ważnej rozmowy – postaraj się być bardziej emocjonalnie dostępny.

WODNIK 20.01-18.02

W Twoim życiu mogą się teraz pojawić osoby, które na nowo rozbudzą w Tobie ideowość i entuzjazm do działania. Czy to projekt społeczny, czy inicjatywa lokalna – warto się zaangażować. Nie ignoruj sygnałów, które mówią Ci, że czas coś zmienić – nawet jeśli to tylko codzienna rutyna. W relacjach możesz doświadczyć zaskoczenia – stara znajomość może nagle zyskać nowy kontekst. Twoje spojrzenie na świat teraz się poszerza – korzystaj z tego mądrze.

RYBY 19.02-20.03

W pierwszej połowie sierpnia życie może wydawać się bardziej symboliczne, pełne znaków i podtekstów. Nie uciekaj przed tym – to właśnie intuicja będzie Twoim najlepszym doradcą. Artystyczne dusze znajdą teraz inspirację w tym, co ulotne – w poezji, muzyce, wodzie, ciszy. Praca? Skoncentruj się na zadaniach, które wymagają empatii i głębokiego zrozumienia drugiego człowieka. Uczuciowo – ktoś może Cię zaskoczyć, ale tylko wtedy, gdy przestaniesz chronić się murami niedopowiedzeń.

BARAN 21.03-20.04

Sierpień zacznie się dla Ciebie mocnym, dynamicznym akcentem. Mars, Twój planetarny opiekun, pobudza Twoje instynkty działania – nic dziwnego, że w pracy czy relacjach będziesz mieć ochotę przejąć inicjatywę. Uważaj jednak, by nie wyprzedzać wydarzeń – czasem warto poczekać na odpowiedni moment, zamiast wchodzić z butami w każdą sytuację. W okolicach 7–10 sierpnia możliwe napięcia z bliskimi – zamiast atakować, spróbuj wysłuchać. Wieczory sprzyjają aktywności fizycznej – ruch to Twoje lekarstwo na stres.

BYK 21.04-21.05

Pierwsza połowa sierpnia przyniesie Ci potrzebę spokoju i stabilizacji – choć wokół mogą dziać się rzeczy niespodziewane, Ty będziesz dążyć do tego, by zachować równowagę. Wenus, Twoja planeta, podkreśla wartości serca i ciała – zadbaj o relacje, które są Ci naprawdę bliskie. W relacjach zawodowych możliwa okazja do wzmocnienia pozycji – wystarczy, że nie dasz się ponieść emocjom. Jeśli planujesz wyjazd – przyroda lub miejsca związane ze sztuką pomogą Ci naprawdę odpocząć. Uczucia? Ktoś może zaskoczyć Cię szczerością.

BLIŻNIĘTA 22.05-20.06

Twoja naturalna ciekawość i potrzeba kontaktów towarzyskich znajdzie idealne warunki do rozkwitu – szczególnie do 15 sierpnia. Czeka Cię rozmowa, które odmieni Twój sposób myślenia. Może to być webinar, spotkanie, przypadkowa znajomość – cokolwiek to będzie, nie ignoruj tej okazji. Merkury sprzyja krótkim podróżom, edukacji i kreatywnym projektom – zaplanuj coś, co wyzwoli Twoją ekspresję. W relacjach – zwróć uwagę na jakość komunikacji, bo drobne nieporozumienia mogą się niepotrzebnie zaognić.

RAK 21.06-22.07

Dla Ciebie sierpień przynosi głęboką potrzebę domowego ciepła i emocjonalnego bezpieczeństwa. Jeśli zaniedbałeś ostatnio siebie lub relacje z najbliższymi, to dobry czas, by wrócić do źródła. Niech to będą rozmowy bez pośpiechu, wspólne gotowanie, czułość. Księżyc, który ma duży wpływ na Twój znak, we wczesnych dniach miesiąca utworzy aspekty, które mogą przynieść wzruszenia – nie bój się łez, to naturalny proces oczyszczenia. Finanse? Lepiej teraz nie ryzykować – trzymaj się tego, co sprawdzone.

LEW 23.07-22.08

To Twój czas – Słońce jest w Twoim znaku, więc naturalnie przyciągasz uwagę, a Twoja energia rozciąga się szerokim łukiem. Jeśli planujesz coś ważnego – prezentację, rozmowę kwalifikacyjną, czy artystyczny debiut – działaj w pierwszej dekadzie miesiąca. To czas, gdy możesz błyszczeć i być autentyczny bez cienia fałszu. W miłości warto postawić na szczerość i otwartość – nie musisz udawać, że nic Cię nie rusza. Twój urok teraz działa intensywniej niż zwykle, więc nie marnuj tego potencjału – ale pamiętaj: nie każdy aplauz to aproba.

PANNA 23.08-22.09

Twoje poczucie odpowiedzialności w sierpniu będzie zarówno błogosławieństwem, jak i ciężarem. Możesz poczuć się przeciążony obowiązkami, które sam sobie narzuciłeś. Zanim zaczniesz wszystko planować co do minuty – zatrzymaj się i zapytaj, czy naprawdę tego chcesz. Czas sprzyja porządkom, ale nie tylko w szafie – przede wszystkim w głowie. Twoja intuicja zawodowa wzrośnie – zaufaj analizie, ale nie ignoruj emocji. W relacjach – jeśli coś Cię dręczy, nie czekaj do września, żeby to wyjaśnić.

WAGA 23.09-23.10

Nadchodzi okres, w którym Twoja potrzeba harmonii może zderzyć się z emocjonalnym chaosem otoczenia. To sprawdzian Twojej dyplomacji – ale też moment, kiedy możesz zdefiniować swoje granice na nowo. Nie musisz godzić wszystkich i wszystkiego – czasem asertywność to prawdziwa elegancja. W sferze zawodowej możliwe są ważne rozmowy – nie bój się mówić o swoich oczekiwaniach. Jeśli jesteś w związku – postaraj się przywrócić balans, inwestując czas i uwagę w partnera. Samotni mogą poznać kogoś podczas podróży lub przez znajomych.

SKORPION 24.10-21.11

Nie wszystko da się kontrolować – i właśnie z tą lekcją możesz się zmierzyć w pierwszych dniach sierpnia. Twoja intuicja będzie wyostrzona, ale emocje mogą rzucać cień na racjonalność. Jeśli w pracy lub w relacji coś Ci „nie gra”, zaufaj przeczuciu – ale nie działaj impulsywnie. W drugiej dekadzie miesiąca możesz otrzymać propozycję, która będzie wymagała głębokiej analizy – nie wszystko złoto, co się świeci. Wieczory warto poświęcić na oddech, medytację, albo sztukę – coś, co wyciszy Twoją intensywność.

STRZELEC 22.11-21.12

Optymizm, który Cię cechuje, znajdzie teraz ujście w konkretnych działaniach. Jeśli planujesz podróż – nie czekaj. Jeśli masz wizję nowego projektu – zacznij działać. Sierpień przynosi Ci okoliczności sprzyjające ekspansji, także tej duchowej. Jowisz w dobrym aspekcie podkreśla Twój entuzjazm, ale ostrzega przed lekkomyślnością – dobrze mieć plan B. W relacjach: jeśli jesteś w związku na odległość lub między dwiema ścieżkami emocjonalnymi – teraz będzie trzeba wybrać kierunek.

PRZEPIS TYGODNIA

PLACEK AMERYKAŃSKI

Składniki:

- 4 jajka,
- 3/4 szklanki cukru,
- 2 szklanki mąki pszennej,
- 2/3 szklanki oleju,
- 1 szklanka orzechów włoskich,
- 4 jabłka,
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia,
- 1 łyżeczka cynamonu,
- 1 szklanka malin



Na zdjęciu od lewej Natalia Marcinkowska, Amelia Celner i Natalia Olkowska, uczennice Branżowej Szkoły I stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Dobrzyniu.

Sposób wykonania

Orzechy posiekać. Białka oddzielić od żółtek. Białka ubić na sztywno, pod koniec ubijania dodać cukier. Do ubitej piany dodać żółtka, nadal ubijać. Pod koniec ubijania cienkim strumieniem dodać olej, mieszać krótko. Mąkę przesiać z proszkiem i cynamonem. Wsypać do masy jajecznej, wymieszać przy pomocy szpatułki do połączenia składników. Na koniec dodać orzechy i maliny. Mieszać krótko i delikatnie. Ciasto wyłożyć do formy wyłożonej papierem do pieczenia o wymiarach 33 x 22 cm, piec około 45 – 55 minut w temperaturze 170°C, do tzw. suchego patyczka. Po ostudzeniu posypać cukrem pudrem.

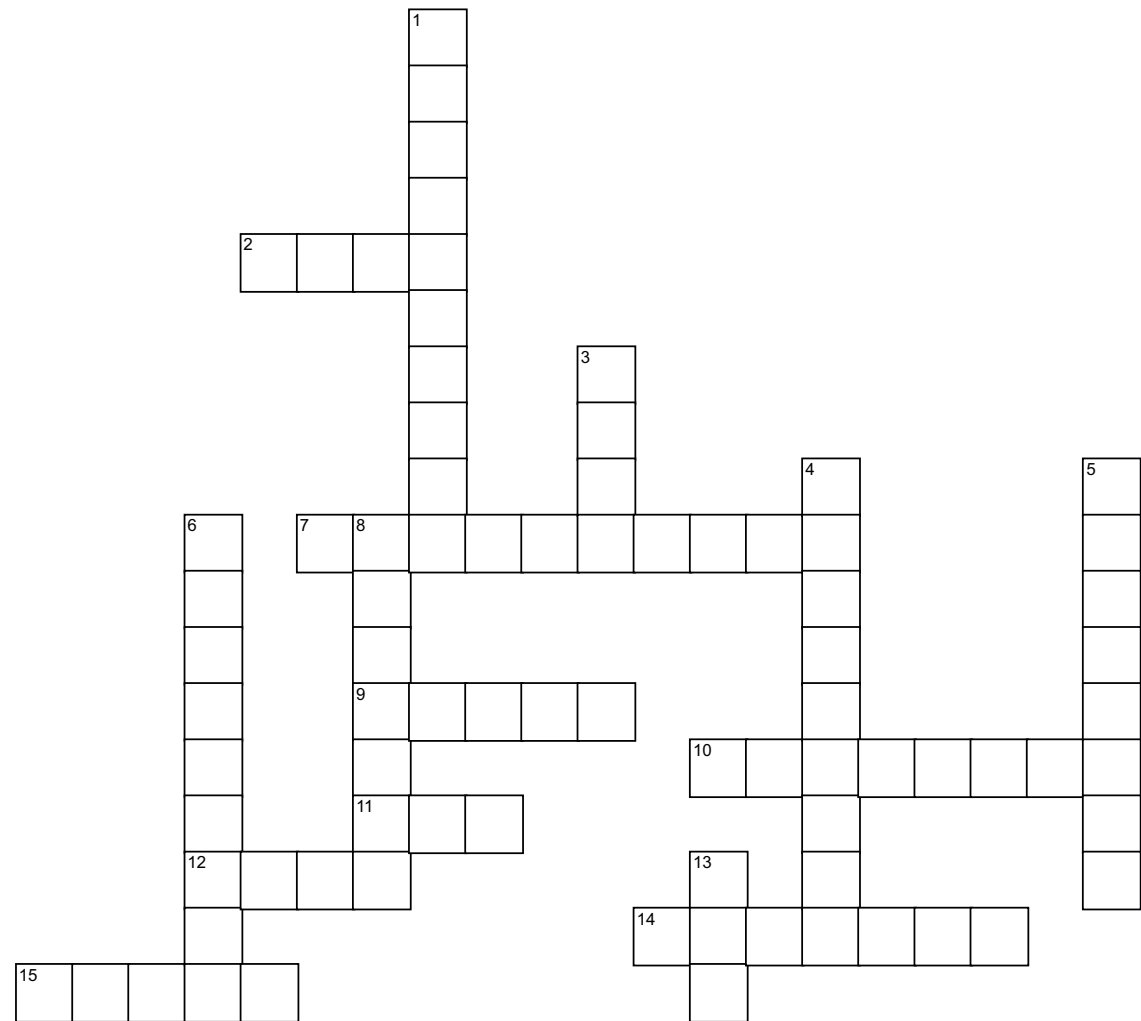
Smacznego!

SUDOKU

					4	6		
	1		3					
			6			8	7	
			4	1	8	3	6	7
1	6							
						5	2	1
				3				
	2			4				
				9	5			

	2			9	5	8	1	7
	7	5						
					7		9	
2	3							
7	4	9		1			8	
	8	6		4				1
1								8
8				3		1		
		2				6	7	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



HORYZONTALNIE

- 2. Filmowy agent z numerem 007
- 7. Stolica Słowacji
- 9. Brytyjska wokalistka, której hit to „Hello”
- 10. Państwo w Ameryce Południowej, gdzie mówi się po portugalsku
- 11. Najdłuższa rzeka świata
- 12. Litera alfabetu greckiego, oznaczająca kąt w matematyce
- 14. Nazwisko reżysera „Titanica” i „Avatara”
- 15. Nazwisko Polskiego skoczka narciarskiego, mistrza olimpijskiego z 2014

WERTYKALNIE

- 1. Przeciwnieństwo liczby mnogiej (liczba ...)
- 3. Nazwisko twórcy „Lalki”
- 4. Proces zamiany wody w parę
- 5. Epoka literacka, w której tworzył Jan Kochanowski
- 6. Najwyższy szczyt Europy
- 8. Piosenkarka z Barbadosu – twórczyni „Diamonds”
- 13. Rzeczownik, od którego pochodzi przymiotnik „leśny”

Renta rodzinna za całe wakacje

REGION/KRAJ ▶ Renta rodzinna przyznana uczniowi, który ukończył ostatnią klasę szkoły ponadpodstawowej i chce zakończyć swoją edukację, przysługuje do końca sierpnia. Maturzyści, którzy zamierzają kontynuować naukę, mogą otrzymywać ją także za wrzesień, jeśli zostaną przyjęci na studia i dostarczą do ZUS-u odpowiednie zaświadczenie



Abiturienti znają już swoje wyniki matur. Niektóre uczelnie już informują o naborze i potwierdzają o przyjęciu na wybrany kierunek studiów. Niektórzy uczniowie czekają jeszcze na ostateczne informacje, a jeszcze inni na drugą turę dodatkowej rekrutacji. Warto pamiętać o tym, że dla uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych renta rodzinna wypłacana jest do końca sierpnia.

– Jeśli przyszły student chce ją otrzymać również za wrzesień musi dostarczyć do ZUS-u zaświadczenie o przyjęciu na pierwszy rok studiów. W sytuacji, gdy uczelnia

nie będzie mogła wystawić takiego dokumentu we wrześniu, wystarczy, że przyszły student dostarczy nam zawiadomienie o przyjęciu na studia i sam napisze oświadczenie. Musi w nim podać planowaną datę rozpoczęcia studiów i zobowiązać się, że dostarczy zaświadczenie z uczelni, najpóźniej w miesiącu, w którym rozpoczyna się rok akademicki i podejmie naukę – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Wrzesień może być bez renty

Jeśli przyszły student złoży oświadczenie, że od października

rozpoczyna naukę, ale tak się nie stanie, będzie musiał zwrócić rentę za wrzesień. Zdarza się też, że rok akademicki zaczyna się później niż w październiku. Wtedy renta za wrzesień nie przysługuje. Można ją pobierać dopiero od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek o wypłatę renty wraz z zaświadczeniem potwierdzającym rozpoczęcie studiów.

Renta rodzinna dla studenta po 25. roku życia

Renta rodzinna to świadczenie, które można otrzymać po śmierci m.in. rodzica. Przysługuje ono osobie uczącej się, do maksymalnie ukończenia 25 lat. Od tej zasady jest jednak wyjątek. Jeśli 25. rok życia przypada na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to może ona otrzymywać rentę rodzinną aż do końca danego roku akademickiego.

Obowiązkowe zaświadczenie o nauce

Dziecko, które do tej pory pobierało rentę rodzinną i ukończy 16 lat może ją dalej pobierać, pod

warunkiem, że kontynuuje naukę w szkole lub na studiach. Jednak trzeba to potwierdzić. Wówczas należy złożyć do ZUS-u zaświadczenie o kontynuacji nauki, które wydaje szkoła lub uczelnia. Zwykle wystawiane jest na jeden rok nauki i przez taki czas jest ważne.

– Jeśli natomiast zaświadczenie zostało wystawione na cały okres nauki, to nie trzeba dostarczać do ZUS-u nowego dokumentu. To uczeń musi pamiętać o tym na jaki okres wystawione zostało zaświadczenie. Jeśli przedłożył dokument wystawiony tylko na rok szkolny lub akademicki i spóźni się składając aktualne potwierdzenie dalszej nauki po terminie, wówczas wypłata renty rodzinnej będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym edukację. Jeśli student dostarczy zaświadczenie dopiero w listopadzie, wtedy rentę rodzinną za październik straci – wyjaśnia rzeczniczka.

Kiedy po 16. roku życia nie

trzeba potwierdzać kontynuowania nauki

Dziecko może otrzymać rentę rodzinną po ukończeniu 16 lat, nawet jeżeli nie kontynuuje nauki. Jest to jednak możliwe tylko w sytuacji, gdy stało się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji albo całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat lub w czasie nauki w szkole przed osiągnięciem 25 roku życia. Orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji wydaje lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS.

Nie zapomnij o przerwaniu nauki poinformować ZUS!

Uczeń, student, który pobiera rentę rodzinną, musi poinformować ZUS, że przerwał lub wcześniej zakończył naukę. Jeśli tego nie zrobi, czekają go przykre konsekwencje, bo nadpłacone, nienależnie pobrane świadczenie będzie musiał zwrócić wraz z odsetkami.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Choroba na urlopie? Pamiętaj o adresie

Sezon wakacyjny, to czas kiedy każdy chce odpocząć od obowiązków w pracy i zdarza się, że na dłużej wyjechać poza miejsce swojego zamieszkania. Nikt z nas nie ma na to wpływu, ale planując urlop nie myślimy o tym, że może przydarzyć się nam choroba. Gdy lekarz zaleci nam w tym czasie zwolnienie lekarskie, warto zadbać o to, by wystawione zostało na adres, pod którym będziemy faktycznie przebywać. Trzeba pamiętać, że adres zameldowania to nie to samo co adres zamieszkania.

Ubezpieczony ma obowiązek informowania o miejscu pobytu w czasie, gdy lekarz stwierdził u niego czasową niezdolność do pracy. Musi wskazać miejsce swojego pobytu zarówno w sytuacji, gdy od początku przebywa na zwolnieniu lekarskim pod innym adresem niż zamieszkuje, ale także wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego zmienia miejsce pobytu.

– W sytuacji opuszczenia aktualnego miejsca pobytu wskazanego w zaświadczeniu lekarskim w trakcie zwolnienia, chory musi w ciągu trzech dni poinformować o takiej zmianie zarówno pracodawcę, jak i ZUS. Niedopełnienie tego obowiązku może spowodować kłopoty na przykład podczas kontroli wykorzystywania zwolnienia gdy pracownik Zakładu lub pracodawca odwiedzą chorego pod wskazanym w zwolnieniu adresem lub gdy ZUS wyśle pismo lub zawiadomienie. Widząc na dokumencie medycznym niezmienny adres pobytu, Zakład przyjmie, że zawiadomienie



zostało doręczone skutecznie – informuje Katarzyna Krupicka, rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Zmiana adresu musi nastąpić w ciągu 3 dni

Przepis ten obowiązuje od 2019 roku, a mimo to wciąż zdarzają się sytuacje, w których inspektor ZUS-u podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia od pracy nie zastaje chorego pod adresem wskazanym w zaświadczeniu lekarskim.

– Przykre konsekwencje w po-

staci utraty prawa do zasiłku chorobowego mogą spotkać osobę, która zmieniła miejsce pobytu w trakcie zwolnienia i w ciągu trzech dni nie zgłosiła tej zmiany w ZUS-ie i u swojego pracodawcy. Jeśli zasiłek został już wypłacony i ujawnione zostaną nieprawidłowości w wykorzystaniu zwolnienia, ZUS może zażądać jego zwrotu – dodaje rzeczniczka.

Poinformuj lekarza o adresie pobytu w czasie zwolnienia

By uniknąć niepotrzebnych sytuacji, należy zwrócić uwagę lekarzowi już w trakcie wystawiania

eZLA by wpisał w druk adres, pod którym faktycznie będziemy przebywać w trakcie choroby. Należy jednak pamiętać o tym, że adres pobytu może być inny niż zamieszkania, zameldowania czy adres, który figuruje w naszej dokumentacji medycznej.

– Przebieg choroby może być bardzo różny i zdarzają się sytuacje, w których potrzebna będzie opieka innej osoby. Wówczas na czas rekonwalescencji z miejsca swojego zamieszkania przenosimy się do rodziny. Jeśli zmiana miejsca

pobytu nastąpiła już po wystawieniu e-ZLA, to musimy w ciągu 3 dni zawiadomić pracodawcę i ZUS – informuje rzeczniczka.

Pracodawca może skontrolować chorego pracownika

Uprawnienia do sprawdzania prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby mają także płatnicy składek zgłaszający do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 ubezpieczonych (tzn. pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 osób i są uprawnieni do wypłaty zasiłków chorobowych). Są sytuacje, kiedy do przeprowadzania kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu choroby upoważnieni są także pracodawcy, którzy nie wypłacają zasiłków. Dotyczy to przeprowadzenia kontroli w okresie, za który pracownikowi przysługuje wynagrodzenie za czas choroby wypłacane ze środków pracodawcy.

(red), fot. ZUS

DOBRZE TO WIEDZIEĆ

Zmieniają przepisy dla kobiet po stracie ciąży

Dwa rozporządzenia, dwa podpisy – mała zmiana, która może zmienić los około 30 tysięcy kobiet rocznie, ale przecież także ich bliskich, ich partnerów, ich rodzin. To przywrócenie normalności i zamiana prawa okrutnego w prawo ludzkie. Bo tak powinno działać państwo, żeby pomagać i wspierać tam, gdzie to konieczne, a nie krzywdzić wtedy, gdy krzywdę przynosi los – mówiła ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

Nowe przepisy – ważna zmiana dla tysięcy kobiet

21 lipca 2025 r. ministra podpisała dwa rozporządzenia, które rozwiązują ten wieloletni problem. Wejdą one w życie 6 sierpnia br. Do tej pory kobiety po stracie ciąży – zwłaszcza przed 16. tygodniem – nie mogły skorzystać ani z prawa do skróconego urlopu, ani zasiłku pogrzebowego, jeśli w dokumentacji medycznej nie była określona płeć. Płeć często możliwa była do ustalenia tylko na podstawie kosztownego badania genetycznego – trudno dostępnego, kosztownego i nie zawsze jednoznacznego. Nowe przepisy kończą z tym wymogiem.

Zaświadczenie zamiast aktu urodzenia

Rozporządzenia wprowadzają możliwość uzyskania skróconego urlopu oraz zasiłku pogrzebowego na podstawie zaświadczenia o martwym urodzeniu wydanego przez lekarza specjalistę położnictwa i ginekologii (lub w trakcie tej specjalizacji) albo położną. Zaświadczenie to będzie wystawiane niezależnie od czasu trwania ciąży i nie będzie wymagało określenia płci.

Zmiany wprowadzają możliwość uzyskania:

- zasiłku pogrzebowego – na podstawie karty zgonu lub zaświadczenia lekarza bądź położnej,
- zasiłku za okres skróconego urlopu (formalnie zasiłku macierzyńskiego) – na podstawie zaświadczenia lekarza bądź położnej,

Nadal będzie możliwe skorzystanie z urlopu i zasiłku pogrzebowego na podstawie aktu urodzenia z adnotacją o martwym urodzeniu, lecz jego brak nie będzie już stanowić bariery. Poronienie dotyczy ok. 30 tys. kobiet rocznie. Dzięki zmianom zyskają one dostęp do świadczeń i wsparcia, bez dodatkowych formalności.

Wspólnie wypracowali rozwiązania

– Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom i członkiniom powołanego w Ministerstwie Rodziny zespołu: stronie społecznej, organizacjom, rodzicom po stracie oraz innym resortom i instytucjom. To w ramach tego zespołu wypracowaliśmy te rozwiązania, które dają kobietom i rodzinom po stracie szansę na godne przeżycie tej straty i powrót do pełni sił. Nie byłoby to możliwe bez ogromnego zaangażowania strony społecznej. Bardzo serdecznie za to dziękuję i cieszę się, że ten kolejny okrutny absurd polskiego prawa właśnie udaje się zlikwidować – podsumowała ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.

7 sierpnia

1815 – Napoleon Bonaparte odpłynął na pokładzie brytyjskiego statku HMS „Northumberland” na zesłanie na Wyspę Świętej Heleny.

1856 – Do Australii przybyli pierwsi polscy osadnicy.

1914 – I wojna światowa: na skutek paniki wywołanej przez splotzonego konia na Głównym Rynku w Kaliszu niemieccy żołnierze rozpoczęli bezładną strzelaninę, w wyniku której zginęli przypadkowi przechodnie, jak i sami wojskowi. Następnie miasto zostało ostrzelane z kartaczońnic. Spośród ludności cywilnej tego dnia zginęło ok. 100 osób.

8 sierpnia

1454 – Wojna trzynastoletnia: po pięciomiesięcznym oblężeniu skapitulowała krzyżacka załoga na zamku w Sztumie.

1944 – 8. dzień powstania warszawskiego: z radiostacji Armii Krajowej Błyskawica nadana została pierwsza audycja.

1963 – W Wielkiej Brytanii doszło do tzw. „napadu stulecia”. Z pociągu pocztowego zrabowano łup o wartości 2 600 000 funtów.

9 sierpnia

480 p.n.e. – II wojna grecko-perska: rozpoczęła się bitwa pod Termopilami.

1662 – W Tatrach doszło do jednego z najsilniejszych trzęsień ziemi w historii ziem polskich.

1892 – Thomas Alva Edison uzyskał patent na dwukierunkowy telegraf.

10 sierpnia

1702 – III wojna północna: szwedzcy żołnierze zdewastowali i podpalili zamek wawelski.

1944 – 10. dzień powstania warszawskiego: radio BBC nadało ostrzeżenie we wszystkich językach europejskich pod adresem żołnierzy niemieckich i osób pracujących w aparacie III Rzeszy, zapowiadające ukaranie po wojnie osób dopuszczających się zbrodni w trakcie powstania.

2008 – Podczas 29. aukcji koni arabskich Pride of Poland w Janowie Podlaskim klacz Kwestura została sprzedana nabywcy z Bliskiego Wschodu za rekordową sumę 1 125 000 euro.

11 sierpnia

1937 – Szef NKWD Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz o rozpoczęciu tzw. operacji polskiej, w czasie której skazano 139 835 osób, z tego zamordowano bezpośrednio 111 091 Polaków-obywateli ZSRR, a 28 744 skazano na pobyt w obozach koncentracyjnych.

1941 – Na rozkaz Józefa Stalina, w odwecie za zbombardowanie Moskwy przez Luftwaffe, 10 radzieckich bombowców wystartowało z Leningradu w celu odwetowego zbombardowania Berlina. Do celu dotarło 6 z nich, a powróciły 2.

2017 – W wyniku katastrofalnych nawałnic zginęło 6 osób, a 62 zostały ranne (11-12 sierpnia).

12 sierpnia

1281 – Tajfun nazwany Kamikaze („boski wiatr”) zniszczył po raz drugi (poprzednio w 1274) flotę mongolską, która miała dokonać inwazji na Japonię. Na dno poszło prawdopodobnie 4 tys. okrętów, wraz z ok. 100 tys. żołnierzy.

1944 – 12. dzień powstania warszawskiego: Winston Churchill po raz kolejny depeszował do Józefa Stalina, pytając o pomoc dla powstańców.

2000 – Na Morzu Barentsa zatonął po eksplozji torpedy rosyjski atomowy okręt podwodny „Kursk”, w wyniku czego zginęło wszystkich 118 członków załogi.

13 sierpnia

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: Armia Czerwona pod dowództwem marszałka Michaiła Tuchaczewskiego uderzyła na Warszawę.

1944 – 13. dzień powstania warszawskiego: eksplozja „czołgu-pułapki” na ulicy Kilińskiego, która zabiła około 300 cywilów i powstańców.

1961 – NRD obstawiła wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i zamknęła przejścia graniczne. Rozpoczęła się budowa Muru Berlińskiego.

Źródło: wikipedia.org

14 sierpnia

1409 – W Korczynie król Władysław II Jagiełło otrzymał pismo z wypowiedzeniem wojny przez zakon krzyżacki.

1919 – Wybuchł strajk 140 tys. polskich robotników na Górnym Śląsku, poprzedzający wybuch zbrojnego powstania.

1980 – Rozpoczęły się strajki na Wybrzeżu. Stanęła Stocznia Gdańska.

15 sierpnia

1873 – Otwarto most kolejowy w Toruniu.

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: w czasie bitwy warszawskiej polska armia powstrzymała ofensywę bolszewicką.

1940 – Do obozu Auschwitz przywieziono pierwszy transport więźniów z Warszawy. Było w nim 513 więźniów z Pawiaka oraz 1153 schwytanych w łapanekach ulicznych.

2000 – Oficjalnie uruchomiono pierwszy polski komunikator internetowy Gadu-Gadu.

16 sierpnia

1409 – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska zakonne skoncentrowane w rejonie Brodnicy w ziemi chełmińskiej przypuściły główny atak na ziemię dobrzyńską.

1794 – W czasie insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie wprowadzono do obiegu pierwsze polskie banknoty.

1980 – Sierpień 1980: w Gdańsku powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy z Lechem Wałęsą na czele.

17 sierpnia

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: w bitwie pod Zadwórzem, zwanej „polskimi Termopilami”, batalion złożony z ochotników spośród lwowskiej młodzieży zagroził drogę na Lwów oddziałom 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego. Spośród 330 polskich żołnierzy poległo 318, a nieliczni dostali się do niewoli. Dowódca batalionu kpt Bolesław Zajączkowski, nazywany „polskim Leonidasem”, popełnił wraz z kilkoma żołnierzami samobójstwo.

2015 – W wyniku suszy stan wody Wisły w Warszawie spadł do najniższej od końca XVIII wieku wysokości 51 cm.

18 sierpnia

1409 – Wielka wojna z zakonem krzyżackim: wojska krzyżackie zdobyły i spaliły zamek w Dobrzyniu nad Wisłą.

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Brodnicą, początek dwudniowej bitwy o Płock.

1946 – Józef Kuraś ps. Ogień wraz ze swym oddziałem zorganizował i przeprowadził akcję rozbicia i opanowania więzienia św. Michała w Krakowie, w rezultacie czego uwolniono kilkudziesięciu więźniów – żołnierzy Armii Krajowej, organizacji Wolność i Niezawisłość i Narodowych Sił Zbrojnych.

19 sierpnia

1920 – W nocy z 19 na 20 sierpnia wybuchło II powstanie śląskie.

1956 – Legia Warszawa odniosła najwyższe zwycięstwo w historii swych występów w Ekstraklasie, pokonując na Stadionie Wojska Polskiego Wisłę Kraków 12:0.

1962 – W Wołowie doszło do napadu na bank, największego w historii Polski pod względem wysokości łupu (12 531 000 zł ówczesnych złotych).

20 sierpnia

1794 – Insurekcja kościuszkowska: wybuchło powstanie wielkopolskie.

1942 – Rozpoczęła się wywózka 21 tys. Żydów z getta w Kielcach do obozu Treblinka.

2008 – Sekretarz stanu USA Condoleezza Rice i minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski podpisali umowę w sprawie lokalizacji w Polsce elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej.

Źródło: wikipedia.org

Interesujące zajęcia dla seniorów

RYPIN ▶ W tym miesiącu rozpoczęły działalność dwa kluby – Rypin+ i Przyszłość Seniora. Są to przedsięwzięcia stawiające na aktywność, integrację, zdrowie i rozwój osób po 60. roku życia realizowane dzięki środkom z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Udział w nich jest bezpłatny

Celem obu projektów jest podniesienie aktywności społecznej, kulturalnej i fizycznej starszych osób mieszkających w powiecie rypińskim oraz poprawa sytuacji społecznej uczestników po opuszczeniu programu.

Klub Seniora Rypin+

W zajęciach bierze udział 30

OGŁOSZENIE

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 23 lipca 2025 roku
o wszczęciu postępowania administracyjnego**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 311) zwanej dalej ustawą oraz art. 49 § 1 i 2 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 572) zwanej dalej KPA

zawiadamiam

że na wniosek **Wójta Gminy Rogowo z dnia 11.06.2025 r.** zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi gminnej nr 120503C Pinino - Radzynek**”

Działki objęte inwestycją:

obręb ewidencyjny 0016 Pinino, jednostka ewid. 041203_2 gmina Rogowo

- działki nr ewid.: 63/1, 24/1, 40, 86/5 – istniejący pas drogowy,
- działki nr ewid.: 17/1, 198/1 (198/2, 198/3), 56 (56/1, 56/2), 213/1 (213/5, 213/6),

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna;
- stosownie do dyspozycji art. 11d ust. 5 ustawy starosta wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczenia: w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Rypinie, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów;
- zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia;
- z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Rypinie ul. Warszawska 38, pokój 107 (tel. 54 280 01 51) w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ (poniedziałek, środa, czwartek) od 7⁰⁰ do 16⁰⁰ (wtorek) od 7⁰⁰ do 14⁰⁰ (piątek) w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia,
- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikające z art. 10 KPA

znak: WB.6740.1.7.2025

Z up. STAROSTY
inż. Ewa Smykowska
Kierownik Wydziału Budownictwa

OGŁOSZENIE

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 22 lipca 2025 roku
o wszczęciu postępowania administracyjnego**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 311) zwanej dalej ustawą oraz art. 49 § 1 i 2 oraz art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 572) zwanej dalej KPA

zawiadamiam

że na wniosek **Wójta Gminy Rogowo z dnia 04.06.2025 r.** zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa drogi gminnej w miejscowości Rogowo**”

Działki objęte inwestycją:

obręb ewidencyjny 0018 Rogowo, jednostka ewid. 041203_2 gmina Brzuze

- działki nr ewid.: 264 – istniejący pas drogowy,
- działki nr ewid.: 259 (259/1, 259/2), 256 (256/1, 256/2), 257 (257/1, 257/2), 258/4 (258/10, 258/11), 258/6 (258/12, 258/13), 258/7 (258/14, 258/15), 258/9 (258/16, 258/17), 305 (305/1, 305/2), 304/1 (304/2, 304/3), 263 (263/1, 263/2),

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna;
- stosownie do dyspozycji art. 11d ust. 5 ustawy starosta wysyła zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadamia pozostałe strony w drodze obwieszczenia: w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Rypinie, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów;
- zgodnie z art. 49 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia;
- z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Rypinie ul. Warszawska 38, pokój 107 (tel. 54 280 01 51) w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu tj. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ (poniedziałek, środa, czwartek) od 7⁰⁰ do 16⁰⁰ (wtorek) od 7⁰⁰ do 14⁰⁰ (piątek) w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia,
- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikające z art. 10 KPA

znak: WB.6740.1.6.2025

Z up. STAROSTY
inż. Ewa Smykowska
Kierownik Wydziału Budownictwa

osób. W ramach przedsięwzięcia zaplanowano następujące aktywności: grupowe warsztaty z psychologiem – 48 godzin, zajęcia na basenie – 40 godzin, ćwiczenia jogi – 32 godziny, warsztaty literackie – 32 godziny, wyjazd do Teatru Polskiego w Bydgoszczy, trzy wyjazdy warsztatowe o tematyce ekologicznej. Projekt jest realizowany przez Miejski Zespół Obsługi Oświaty w Rypinie do końca tego roku. Jego wartość to 105,5 tys. zł, z czego 100 tys. wyniosło dofinansowanie unijne.

Klub Przyszłość Seniora

W zajęciach bierze udział również 30 osób. W ramach pro-

jektu zostały zaplanowane następujące aktywności: grupowe warsztaty z psychologiem – 48 godzin, pilates dla początkujących – 32 godziny, zajęcia zdrowy kręgosłup – 32 godziny, warsztaty teatralne – 32 godziny, wyjazd do Teatru Horzycy w Toruniu, trzy wyjazdy warsztatowe o tematyce ekologicznej, warsztaty ceramiczne.

Projekt jest realizowany przez Miejski Zespół Obsługi Oświaty w Rypinie do końca tego roku. Jego wartość to 105,5 tys. zł, z czego 100 tys. wyniosło dofinansowanie unijne.

Tekst i fot. (jd)



Wojna na rzece

XX WIEK ▶ W 1920 roku równolegle do walki na lądzie toczyła się zacięta walka z Armią Czerwoną na wodach Wisły. Jest to niedoceniony fragment wojny, który pomógł ocalić Polskę przed staniem się kolejną republiką radziecką

Statki broniące Wisły w 1920 roku były całkiem nieźle uzbrojone. Największe jednostki jak Sobieski, Batory i Minister dysponowały parą armatek kalibru 80 mm. Motorówki były uzbrojone prze-
ważnie w jeden karabin maszynowy.

12 sierpnia 1920 roku wróg był już blisko naszych okolic. Rosjanie odcięli szosę do Płocka. W stan najwyższej gotowości postawiono flotyllę rzeczną na Wiśle. Jej celem było uniemożliwienie wrogowi przeprawy się na drugi brzeg. 14 sierpnia dowódcy okrętów otrzymują rozkaz „wszystkie uzbrojone statki i motorówki natychmiast muszą wyjść w dół Wisły w celu baczego patrolowania między Płockiem, a Nieśzawą. Początkowo uważano, że najbardziej zagrożony region Wisły mieści się między Zakrzewem, a Dobrzyniem i to tu skoncentrowano statki i motorówki.

17 sierpnia statek Stefan Batory w towarzystwie dwóch

motorówek udał się na zwiad w okolice Dobrzynia nad Wisłą. Wroga nie zauważono. Załogi przybiły do brzegu we wsi Wielkie Dęby, by wypytać miejscowych o działania wroga. Okazało się, że Rosjanie znajdują się w Dobrzyniu, ale dysponują zaledwie jednym karabinem maszynowym.

Stefan Batory podpłynął do Dobrzynia. Oddano kilka salw na pozycje wroga, a następnie wysadzono desant 9 żołnierzy. Rosjanie uciekli z miasteczka, ale posiadali duże oddziały pod Dyblinem. Kolejnego dnia ponownie wysłano patrol zwiadu do Dobrzynia. Zanim dotarło do miasta, udało się uzyskać informacje, że wróg urządził w miasteczku zasadzkę. Do miasteczka przybyło ok. 100 Rosjan z 3 karabinami maszynowymi oraz 30-40 kozaków. Rozpoczęła się potyczka między dwoma statkami, a wrogiem stacjonującym w Dobrzyniu. Po oddaniu kilku salw okręty wycofały się.

16 sierpnia Polacy ruszyli

z ofensywą nad rzeką Wieprz. Pozycje Rosyjskie zaczęły się chwiać. Mimo to na północy decydowali się oni atakować Płock i zdobyć przeprawę przez rzekę. Wcześniej nie udało się tego dokonać pod Włocławkiem. W trakcie ataku Rosjanie opanowali część Płocka. Zniszczyli również statek Stefan Batory. Jego załoga zdołała dotrzeć do lądu i kontynuowała walkę w charakterze piechoty. 19 sierpnia Płock został ponownie odbity przez Polaków.

Front zaczął przesunąć się bardziej na wschód, a więc flotylla wiślana nie brała już udziału w walkach. W 1926 roku flotyllę rozwiązano, a jej statki przekazano do Pińska na dzisiejszej Białorusi, gdzie umieszczono nową bazę marynarki rzecznej na wodach Prypeci i Dniepru. W wyniku bojów w sierpniu 1920 roku poległo 12 marynarzy. 17 odznaczono krzyżem virtutti militari, 67 krzyżem walecznych.

(pw)

XX wiek

Przodownik z Myśliwca

W okresie powojennym władze państwowe zachęcały chłopów do odstawiania zbóż dla państwa. Było to mniej korzystne finansowo jak prywatna sprzedaż.



Organizowano akcje zbiorowych odstaw oraz chwalono przodowników pracy. W 1954 roku w powiecie wąbrzeskim takim przodownikiem był Kazimierz Chodakowski. W 1954 roku w wąbrzeskim udział w zbiorowych odstawach wzię-

ło 451 rolników. Kazimierz Chodakowski wykonał roczny plan już 13 sierpnia. Dodatkowo sprzedał państwu tonę zboża nadliczbowo.

Posiadał gospodarstwo, w którym utrzymywał 6 krów, konie, 12-17 świń oraz uprawiał

żyto i jęczmień oraz buraki. Samodzielnie wybudował silos na kiszonkę. Gospodarował na ziemiach słabych od V do VII klasy w okolicach Myśliwca pod Wąbrzeżem.

(pw)

XX wiek

Ofiary znachorki

Mimo zmieniających się czasów zawsze znajdują się osoby, które uwierzą w cudowne terapie. Nie inaczej było w 1930 roku z pewną znachorką z Dobrzynia.

Sprawa, o której piszemy, dotyczyła małżeństwa Cybulskich ze wsi Konojady w powiecie brodnickim. Mąż Cybulskiej dłuższy czas chorował, a żona szukała sposobu na jego wyleczenie. Dowiedziała się o pewnej znachorce z Brodnicy - Szukalskiej. Udała się na miejsce i za potężną kwotę 1400 zł (wówczas wartość pieniądza była inna niż dziś) zakupiła mężowi komplet magnetycznych proszków. Znachorka zabezpieczała się przed wpadką. Tłumaczyła, że terapia zadziała dopiero

po roku.

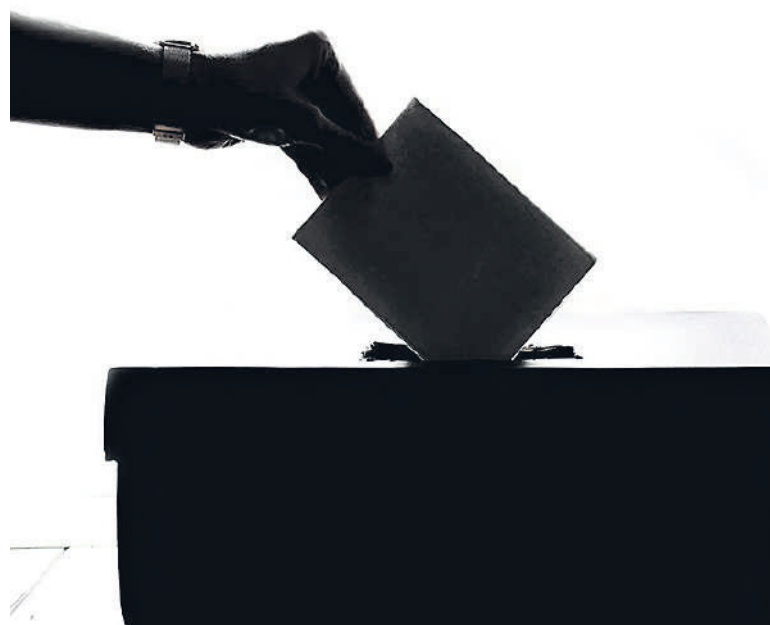
Gdy minął rok, a mąż był nadal chory, Cybulska udała się do Dobrzynia nad Drwęcą, dokąd przeprowadziła się znachorka. Zameldowała tam o całej sprawie policji. Przy okazji okazało się, że na miejscu jest inna poszkodowana z Łasina, u której terapia znachorki także nie zadziałała. Kolejni poszkodowani znaleźli się także w Dobrzyniu. Ostatecznie znachorka skończyła przed sądem.

(pw)

XX wiek

Rekordowe frekwencje

W 1954 roku w Lipnie frekwencja w wyborach „samorządowych” wyniosła 95%. Podobnie było w Ryplinie (94%) i Wąbrzeźnie (95%). Skąd taki wyborczy sukces frekwencyjny?



W 1954 roku ludzie de facto nie głosowali w wyborach samorządowych, a w wyborach do rad narodowych. Był to system przeszczepiony do Polski ze Związku Radzieckiego. Istniały rady narodowe powiatowe, wojewódzkie i gromadzkie.

Wybór kandydatów był niewielki. Istniała tylko jedna lista wyborcza - Front Jedności Narodu. Do wyboru mieliśmy kandydatów komunistycznej PZPR, ludowego ZSL lub nieco bardziej

intelektualnego Stronnictwa Demokratycznego. Nic dziwnego, że wynik frontu w naszych okolicach oscylował wokół 98%. Pozostałe 2% był głosami nieważnymi.

Wysoka frekwencja brała się niemal z przymusu głosowania. Jeśli ktoś nie chciał mieć kłopotów w pracy, musiał odwiedzić lokal wyborczy i najlepiej jeśli oddawał głos jawny, czyli nie wchodził do kabiny wyborczej „za firankę”.

(pw)

Jedyna taka wojna w historii

ŚREDNIOWIECZE ▶ O wojnie golubskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Przypominamy historię wydarzeń z 1422 roku, kiedy to polscy rycerze zniszczyli i złupili miasto i zamek w Golubiu. Najdłużej mieszczanie bronili się w baszcie przy dzisiejszej ulicy Brodnickiej. Po zwycięstwie nad Drwęcą odbyła się msza dziękczynna, w której wziął udział król Władysław Jagiełło



Mimo pokonania sił krzyżackich w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku i zawarciu pokoju toruńskiego rok później, walki polsko-krzyżackie wybuchły ponownie w 1422 roku. W lipcu tego roku siły polsko-litewskie ponownie wkroczyły na teren ziemi chełmińskiej od strony miast Lidzbarka Welskiego i Lubawy. Wojska zakonu, chcąc uniknąć walnej bitwy, schroniły się w zamkach. Polacy i Litwini skierowali się wzdłuż Drwęcą w stronę Torunia i tak dotarli pod golubski zamek.

20 sierpnia 1422 roku rozpoczęto szturm na miasto. Trzy dni później Golub był już splądrowany i zniszczony. Najdłużej Krzyżacy bronili się w zachowanej do dziś baszcie narożnej przy ulicy Brodnickiej. Zdobycie zamku nie było już takie proste.

Oto jak kronikarz Jan Długosz w swoim wielkim dziele „Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae” (Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego) opisał zdobycie miasta i zamku: W sobotę zaś, nazajutrz po Wniebowzięciu NMPanny

król [Władysław II Jagiełło] spędziwszy noc w jednej ze wsi, w niedzielę, kiedy przybyli pod miasto Golub wojska królewskie uderzywszy nań, łatwo je zdobywają. Pozwolono wojsku na ogromne ograbienie miasta i to z wielu rzeczy. I choć wielka liczba mieszczan schroniła się na jedną, silną i warowną wieżę położoną nad rzeką Drwęcą i przez pewien czas broniła się z niej, to jednak po pewnym czasie, kiedy stwierdzili, że nie mogą stawić oporu, zdani na łaskę kapitulują. Wojska królewskie bowiem atakują ich na różne sposoby, usiłowały zdobyć wspomnianą wieżę. [...] król oblega położony na wyniosłym wzgórzu zamek, który wznosił się nad miastem i bardzo silnie bije w niego z wielkich dział. A we czwartek, dwudziestego pierwszego sierpnia rycerze podejmują atak na gród. I choć bronili go dobrze zarówno rycerze Zakonu, jak i najemnicy, a mianowicie: Ślązacy i Miśnieńczycy, po wybiciu jednak lepszych koni, które mieli w dolnym zamku przez własnoręczne podłożenie ognia musieli

oddać w ręce i we władanie króla górny zamek osłabiony w większej części przez maszyny. Wojsko królewskie zrabowawszy wszystko, co znalazło w górnym zamku, bierze w niewolę Krzyżaków i innych najemnych rycerzy. Piętnastu rycerzy z Zakonu zginęło, między nimi komtur Golubia, a czterdziestu najemników dostało się do niewoli. Najświętszy Sakrament zabrany z zamku nocą z ogromną czią, przy zapalonych świecach i przeniesiony do namiotu prepozytura św. Floriana Zbigniewa z Oleśnicy, następnego dnia został przejęty przez celebrysa. A w tym czasie, kiedy żołnierze atakowali gród, wieża miejska, która była silniejsza i wyższa od innych budowli, na rozkaz króla podkopana od fundamentów runęła do rzeki Drwęcą, powodując swym upadkiem bardzo wielki, przeraźliwy huk. Wypełniła ona swym ogromem jakby szansem koryto rzeki Drwęcą i przez jakiś czas opóźniała stały odpływ wód wspomnianej rzeki [...].

Po zdobyciu Golubia wojska polskie rozpoczęły

również obleganie zamku w Kowalewie Pomorskim. Krzyżacy zdołali tu stawić opór i zamek nie został zdobyty.

Zakon Krzyżacki przerażony pustoszeniem ziemi chełmińskiej przez polskie wojska i pozbawiony pomocy rycerskiej z Rzeszy Niemieckiej zdecydował się po kilku tygodniach prosić Władysława II Jagiełłę o zawarcie pokoju.

Dnia 27 września 1422 roku nad jeziorem Mełno k. Radzyna Chełmińskiego został zawarty pokój pomiędzy obiema stronami konfliktu. Polska zyskała posiadłości kujawskie zakonu ze strategiczną miejscowością Nieśzawa, jednak ponownie zrezygnowała z Pomorza Gdańskiego i ziemi chełmińskiej. Litwa otrzymała wieczystą rezygnację Zakonu ze Żmudzi oraz dostęp do Morza Bałtyckiego. Krzyżacy tym samym stracili połączenie między Prusami a Inflantami.

Po zawarciu pokoju odbyło się nad Drwęcą nabożeństwo dziękczynne wojsk polskich. Tak oto relacjonuje

jego przebieg Długosz: „[król] po rozbiciu obozu wysłuchał mszy. Po jej zakończeniu wszyscy chorążowie w zbrojach upadają na kolona i oddają królowi Władysławowi powierzone im chorągwie i ten sposób przemawiają do króla: „Najjaśniejszy Królu! Oddaję z pokorą ten sztandar powierzony przez Twój majestat mojej wiernej pieczy, sztandar, który za łaską Bożą z całą troskliwością i wiernością nosiłem nietknięty. I jak Twój Najjaśniejszy majestat przekazał mi go jako wyraz szacownego wyróżnienia, tak przedstawiam go teraz nie splamiony żadną ucieczką, żadną hańbą, z pełnym przekonaniem, że żaden z walczących pod nim rycerzy, moich towarzyszy, nie poległ wskutek mej lekkomyślności lub niedbalstwa [...]”.

Konflikt w 1422 roku przeszedł do historii pod nazwą „Wojny golubskiej” z tego względu, iż głównym sukcesem militarnym wojsk polskich było zdobycie miasta i zamku w Golubiu.

Szymon Wiśniewski
fot. archiwum (inscenizacja z 2023 roku)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Domy /Mieszkania

Kupię mieszkanie małe niedrogie albo domek w Golubiu-Dobrzyniu Tel. 691-638-620

Działki

Sprzedam zabudowaną działkę 33 a, z linią brzegową nad jeziorem Sitnica w miejscowości Huta 22 K. Cena 630 tys. zł Tel. 606-988-231

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Pilnowali przejazdu kolejowego

POWIAT ▶ Rypińscy policjanci wspólnie z innymi służbami prowadzili działania na przejeździe kolejowym pn. „Bezpieczny przejazd”. Ich celem jest podniesienie świadomości uczestników ruchu o istniejących zagrożeniach

W piątek (25.07) policjanci ruchu drogowego wspólnie z pracownikami Zakładu Linii Kolejowych w Bydgoszczy Sekcja Eksploatacji Toruń Wschodni oraz rypińską Strażą Miejską działali na przejeździe kolejowym w Rypinie przy ul. Mławskiej. Akcja miała wymiar informacyjny i ostrzegawczy w ramach działań pn. „Bezpieczny przejazd”.

Podczas tych działań policjanci obserwowali zachowanie kierowców w rejonie przejazdu kolejowego, w tym przypadku sprawdzali czy kierowcy zatrzymują się przed znakiem „Stop”, a przedstawiciele kolei wręczali materiały informacyjne o zasadach bezpiecznego zachowania

na przejazdach kolejowo-drogowych.

Celem prowadzonych działań było: podnoszenie świadomości o zagrożeniach wynikających z niezachowania szczególnej ostrożności na przejazdach i terenach kolejowych; zwrócenie uwagi na to jak ważne jest zachowanie szczególnej ostrożności oraz przestrzeganie przepisów ruchu drogowego; minimalizacja liczby zdarzeń zagrażających życiu i zdrowiu ludzi na przejazdach kolejowo-drogowych oraz terenach kolejowych; kształtowanie zachowań i utrwalanie postaw społecznie pożądanych.

(ak), fot. KPP



OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY RYPIŃSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U.z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 572)

z a w i a d a m i a m

że w dniu **01 sierpnia 2025 roku** na wniosek **Zarządu Powiatu w Rypinie** została wydana decyzja Starosty Rypińskiego nr **4/2025/ZRID** o zezwoleniu na realizację następującej inwestycji drogowej pn: **„Budowa drogi powiatowej nr 2223C Zambrzyca – Czarnia Mała - granica województwa (Puszcza) w miejscowości Czarnia Mała,,** w obrębie ewidencyjnym 0005 Czarnia Mała, jednostka ewid. 041205_2 gm. Skrwilno.

Jednocześnie informuję, że z treścią w/w decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Rypinie, ul. Warszawska 38 po uzgodnieniu terminu za pomocą poczty tradycyjnej, telefonicznie lub mailowa.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rypinie, na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w Skrwilnie oraz w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024 r., poz. 572) zawiadomienie stron uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj: ukazania się obwieszczenia o wydanie w/w decyzji.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Rypińskiego w terminie 14 dni od zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Telefon: (54)280-39-18

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności

Z up. STAROSTY
inż. Joanna Kacprzycka
z-ca kierownika
Wydziału Budownictwa



DWUTYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Seniorzy już nie boją się konta w banku

REGION ▶ Przelew na konto jest szybszy i prostszy niż wyczekiwanie na listonosza. Posiadanie rachunku w banku daje swobodny dostęp do pieniędzy, co jest przydatne w różnych sytuacjach życiowych, takich jak zakupy, płatności czy podróże

Osoby pobierające renty, emerytury czy inne świadczenia długoterminowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej decydują się na przekazywanie swoich wypłat na rachunek w banku. Spośród około 8,8 miliona klientów 7 milionów otrzymuje środki w formie przelewu. Na koniec maja br. wskaźnik ubankowienia w kraju wyniósł 80,4 proc.

– Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej wskazują konto bankowe do przekazywania swoich wypłat. Na koniec grudnia 2020 r. 73,8 proc. świadczeń było dokonywanych przelewem bezgotówkowym, w województwie kujawsko-pomorskim 73,9 proc. Po upływie ponad czterech lat w kraju wskaźnik



ubankowienia wzrósł do 80,4 proc., zaś w regionie wskaźnik ten jest jeszcze wyższy i prze-

kracza 81,2 proc. W województwie kujawsko-pomorskim na 447 tys. świadczeń wypła-

canych przez ZUS, takich jak m.in. emerytury, renty, zasiłki i świadczenia przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, czy rodzicielskie świadczenia uzupełniające 363 tys. z nich przekazywana jest na konto – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Trend ku bezpiecznej i wygodnej formie, która pozwala na stały i szybki dostęp do pieniędzy, wzrasta również w widoczny sposób wśród emerytów, którzy coraz chętniej decydują się na otrzymywanie swoich świadczeń na konto bankowe. Spośród 6,7 mln emerytów, aż 5,6 mln otrzymuje swoje wypłaty w formie przelewu. Wskaźnik ubankowienia seniorów wynosi obecnie 82,9 proc. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS co miesiąc wypłaca ponad 326 tys. emerytur, z czego 84 proc. jest przekazywanych na rachunki bankowe. Pozostałe 16 proc. (58,8 tys.) emerytur dostarczają seniorom listonosze w gotówce.

– Biorąc pod uwagę jedynie osoby, które przeszły na emeryturę w maju br., można zauważyć, że aż 87,4 proc. z nich w całym kraju zleciła wypłaty na konto, a w skali regionu to 86 proc. Większość z nich kończąc aktywność zawodową, wciąż korzystają z osobistego rachunku bankowego. Opłacają rachunki, ro-

bią zakupy przez internet oraz posługują się kartą płatniczą. W przypadku osób mieszkających w większych miastach dostęp do bankomatów jest powszechny. Wiele osób ceni sobie również to, że koszty opłacania rachunków są tańsze, a płatności dokonywanie są szybciej. Dlatego, gdy już przestają pracować, nie zamierzają rezygnować z tych udogodnień, nawet po przejściu na emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Konto w banku eliminuje potrzebę oczekiwania na listonosza i ryzyko związane z przechowywaniem dużej ilości gotówki w domu. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę lub rentę na konto, rzadziej padają ofiarą oszustów i złodziei. Osobisty rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy zapewnia stały i szybki dostęp do pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować także podczas wyjazdu do rodziny lub pobytu w sanatorium. Emeryci, którzy wciąż czekają na wizytę listonosza, powinni rozważyć bezpieczniejszą formę przekazywania świadczeń w postaci przelewów. Tym bardziej, że wiele banków oferuje bezpłatny podstawowy rachunek płatniczy dla seniorów, którzy nie mają konta w żadnym banku.

Wystarczy złożyć odpowiednią dyspozycję

Już na etapie składania wniosku o świadczenie każdy klient samodzielnie decyduje w jaki sposób chce otrzymywać pieniądze z ZUS-u. Tą dyspozycję zawsze można zmienić. Jeśli obecnie Zakład przekazuje emeryturę czy rentę w gotówce, a emeryt chciałby otrzymywać wypłatę przelewem na rachunek bankowy, wystarczy, że wypełni formularz ZUS EZP, czyli wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce. Formularz można złożyć osobiście w placówce ZUS-u lub wysłać go pocztą. Można również dokonać takiej zmiany za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych PUE/eZUS.

(red) fot. ZUS

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE

STAROSTY RYPIŃSKIEGO z dnia 05 sierpnia 2025 roku

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 572)

z a w i a d a m i a m.

że w dniu 04 sierpnia 2025 roku na wniosek Burmistrza Miasta Rypin z dnia 27.01.2025r., została wydana decyzja Starosty Rypińskiego nr 5/2025/ZRID o zezwoleniu na realizację następującej inwestycji drogowej pt.: „**Budowa odcinka drogi gminnej ulicy Spokojnej**”

Jednocześnie informuję, że z treścią w/w decyzji strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Rypinie, ul. Warszawska 38 w pokoju nr 107 w godzinach pracy urzędu.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej BIP Starostwa Powiatowego w Rypinie, na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rypinie i Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j.: Dz.U. z 2024r., poz. 572) zawiadomienie stron uważa się dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia t.j. ukazania się obwieszczenia o wydanie w/w decyzji.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Rypińskiego w terminie 14 dni od zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Telefon: (54)280-39-18

znak: WB.6740.1.2.2025

Z up. STAROSTY
inż. Ewa Smykowska
Kierownik Wydziału Budownictwa

Świadczenie honorowe dla 100-latków

REGION ▶ Aktualna wysokość świadczenia honorowego, dla osób który ukończyły sto lat, wynosi 6 589,67 zł brutto. Świadczenie przysługuje w tej wysokości bez względu na to kiedy senior obchodził swój setny jubileusz. Dodatkową gratyfikację otrzymują nie tylko klienci ZUS-u, ale również stulatki, którzy do tej pory nie pobierali emerytury lub renty z żadnej instytucji

Od 1 stycznia 2025 roku świadczenie honorowe zostało uregulowane ustawą. Nowe przepisy zrównały wszystkie wypłacane świadczenia bez względu na czas ich pobierania, do jednej, takiej samej kwoty dla wszystkich. Wprowadzona zmiana zagwarantowała także coroczną waloryzację, która tak jak w przypadku emerytur i rent, odbywa się w marcu. Tak więc świadczenia honorowe, które były wypłacane przed 31 grudnia 2024 roku w niższej kwocie, zostały podwyższone. ZUS zrobił to z urzędu, bez dodatkowego wniosku ze strony klienta.

Od 1972 roku specjalna, comiesięczna premia dla stulatków była przyznawana jako tzw. świadczenie w drodze wyjątku. Obecnie świadczenie honorowe z tytułu ukończenia 100 lat jest obwarowane ustawą. ZUS realizuje wypłaty dla 3,8 tys. osób w całym kraju, z czego w województwie kujawsko-pomorskim otrzymuje jej 232 osoby.

– W regionie najstarsza beneficjentka honorowej premii z ZUS-u ma 109 lat i mieszka w Gdańsku. Najstarszy mężczyzna w województwie kujawsko-pomorskim skończył 105 lata, mieszka w Szwajcarii – informuje

Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Świadczenie honorowe z urzędu

Zgodnie z obowiązującymi przepisami świadczenie honorowe przysługuje osobom, które posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz mają prawo np. do emerytury lub renty. W takim przypadku świadczenie honorowe przyznawane jest z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składania wniosku.

Decyzję w sprawie przyznania świadczenia honorowego stulatkowi otrzyma z właściwego

organu emerytalnego-rentowego, w tym m.in. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojskowego Biura Emerytalnego, Zakładu Emerytalno-Rentowy MSWiA oraz Biura Emerytalne Służby Więziennej. W przypadku, gdy jedna osoba ma prawo do świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez dwa różne organy, świadczenie honorowe przyzna oraz będzie je wypłacał ZUS.

Świadczenie honorowe na wniosek

Świadczenie honorowe może być przyznane również po zło-

żeniu wniosku. Dotyczy to osób, które nie mają prawa do własnej emerytury czy renty, ale posiadają obywatelstwo polskie, ukończyły 100 lat oraz miały centrum interesów osobistych lub gospodarczych w Polsce przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia. W takiej sytuacji ZUS przyzna 100-latkowi świadczenie honorowe od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

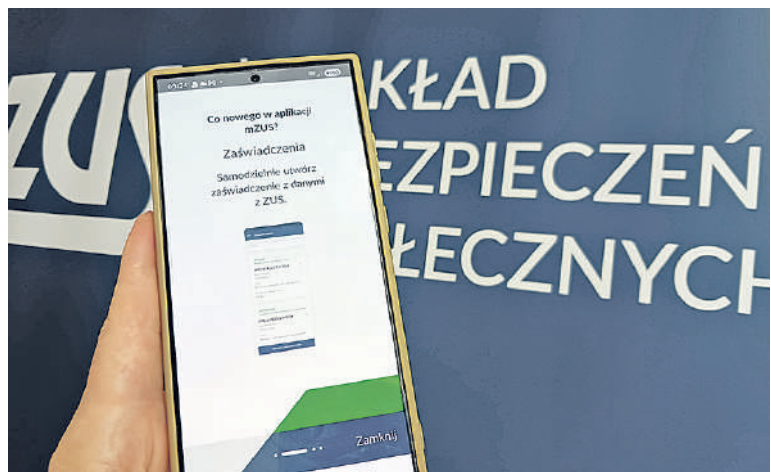
Formularz wniosku o świadczenie honorowe (ESH) jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce Zakładu.

(red)

Region

Ponad 800 tys. użytkowników aplikacji mobilnej mZUS

Aplikację mobilną mZUS pobrało już 800 tys. osób. To bardzo prosty i wygodny sposób kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Można w niej sprawdzić stan swojego konta w ZUS-ie, wysłać wnioski o świadczenia dla rodzin i wyliczyć prognozowaną emeryturę. Aplikacja wciąż jest wzbogacana o nowe funkcje i ma coraz więcej użytkowników.



– Od dziś ubezpieczeni i świadczeniobiorcy mogą pobierać przez aplikację mobilną zaświadczenia dotyczące emerytur i rent oraz zasiłków i ubezpieczeń w formacie PDF. To dokument, który klient może utworzyć samodzielnie. Wcześniej można było to zrobić tylko na PUE/eZUS. Nowa wersja mZUS pozwala załogować się do PUE/eZUS z pomocą kodu QR – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Odwołania, wycofania, załączniki – kolejne funkcje w mZUS

Nowością jest również to, że

użytkownik może złożyć za pośrednictwem mZUS odwołanie od decyzji odmownej dotyczącej świadczenia 800 plus, dobry start, czy też świadczeń z Programu Aktywny Rodzic oraz wycofać wniosek o świadczenie 800 plus i dobry start. W aktualnej wersji oprogramowania można również dodać załącznik do wniosku o świadczenia dla rodziny.

Ważne informacje dostępne na kliknięcie

Aplikacja mZUS jest dostępna dla klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 2022 r. Korzystają z niej ubezpieczeni, świadczeniobiorcy i beneficjenci programów wsparcia dla rodzi-

ny. Jest ona przystępna dla osób z niepełnosprawnością.

Pierwsza wersja aplikacji mZUS umożliwiała składanie wniosków o świadczenia dla rodziny i prezentowała informacje o nich. Od sierpnia 2024 r. ZUS wprowadził nowe funkcje, które ułatwiają dostęp do informacji o innych świadczeniach, takich jakich emerytury, renty czy zasiłki. Dodany został kalkulator emerytalny oraz możliwość rezerwacji e-wizyt. W aplikacji można przeglądać zwolnienia lekarskie z ostatnich 12 miesięcy, informacje o swoich ubezpieczeniach społecznych, o ubezpieczeniu zdrowotnym oraz o składkach zgromadzonych w ZUS-ie.

Z aplikacji mZUS można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemami operacyjnymi Android i iOS. Wystarczy pobrać ją ze sklepu Google Play lub App Store. Aby ją aktywować, należy powiązać aplikację zainstalowaną na urządzeniu mobilnym ze swoim kontem na PUE/eZUS. Osoby, która chcą korzystać z aplikacji mZUS, muszą mieć zatem aktywne konto na PUE/eZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Ruszyły wypłaty z programu „Dobry start”

Rodzice i opiekunowie otrzymali już pierwsze wypłaty w wysokości 300 zł na wyprawkę szkolną dla swoich dzieci. Do uprawnionych trafiło już na konta 169,2 tys. zł w województwie kujawsko-pomorskim 10,05 tys. zł. Do tej pory złożonych zostało 1,43 mln wniosków, w regionie 85,5 tys.

ZUS zajmuje się obsługą świadczenia 300 plus w ramach rządowego programu „Dobry start”. Wniosek można składać od 1 lipca do 30 listopada, wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS, Platformę Usług Elektronicznych (PUE/eZUS), systemu bankowości elektronicznej i portalu Emp@tia.

– Od początku lipca do ZUS-u wpłynęło już 43 proc. wszystkich wniosków, które były złożone w ubiegłym roku. Pierwsze środki zostały już przekazane do wypłaty. Kolejne będą przekazywane sukcesywnie w kolejnych dniach. Świadczenie jest zwolnione z opodatkowania. Nie podlega też egzekucji, więc komornik nie może zająć tych środków – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS województwa podlaskiego.

Wszystkie informacje na temat wniosku i jego obsługi znajdują się na portalu PUE/eZUS. Można na nim sprawdzić status obsługi wniosku, czy szczegółowe informacje o świadczeniu. Również wtedy, gdy wniosek został złożony przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Wystarczy załogować się na swój profil na portalu PUE/eZUS

i przejść do zakładki [Dobry start] > [Szczegóły Twoich wniosków].

Na portalu znajduje się cała korespondencja z Zakładem w sprawie danego wniosku o świadczenie 300 plus. Widoczne są tam wezwania do uzupełnienia wniosku lub załączników, informacja o przyznaniu świadczenia, czy decyzja odmawiająca przyznania środków. W przypadku konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, oprócz wezwania w celu uzupełnienia wniosku, które zostanie umieszczone na profilu klienta na portalu, wnioskodawca zostanie również poinformowany SMS-em, który będzie wysłany na numer telefonu wskazany we formularzu.

– ZUS na rozpatrzenie wniosku o świadczenie „Dobry start”, który zostanie złożony do 31 sierpnia ma czas do 30 września 2025 r. – mówi rzeczniczka.

Świadczenie przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w wieku do 20 lat, a w przypadku osób z niepełnosprawnościami – do 24 lat. Wsparcie nie obejmuje dzieci w zerówkach ani studentów.

(red)

Aktywna szkoła w wakacje

REKREACJA ▶ Na orliku przy Szkole Podstawowej im. Stanisława Staszica w Wąpielsku można w wakacje aktywnie spędzać czas, grając w piłkę, w tenisa, biegając czy ćwicząc pod okiem trenera. Zajęcia są skierowane zarówno do dzieci i młodzieży, jak i do dorosłych



W październiku ubiegłego roku został pozytywnie rozpatrzony wniosek Urzędu Gminy Wąpielsk o dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki z programu Aktywna Szkoła. Samorząd otrzymał 19 750 zł. Program zakładał optymalne wykorzystanie przyszkolonej i samorządowej infrastruktury sportowej oraz zapewnienia profesjonalnej pomocy trenerskiej

umożliwiający aktywizację sportową społeczeństwa na poziomie lokalnym.

Dzięki otrzymanej dotacji od 28 lipca do 28 sierpnia w godzinach 10.00-14.00 na orliku przy wąpielskiej podstawówce prowadzi zajęcia Paweł Wiśniewski – nauczyciel wychowania fizycznego i trener koszykówki. Uczestniczyć w nich może każdy, niezależnie od wieku i poziomu

umiejętności.

– Dlaczego warto przyjść? Sport to zdrowie i świetna forma relaksu. Można pograć w piłkę nożną i koszykówkę oraz uprawiać inne sporty, spotkać się z przyjaciółmi i wspólnie dobrze się bawić na świeżym powietrzu – wymieniają zalety przedsięwzięcia gminni urzędnicy.

Tekst i fot. (jd)



OGŁOSZENIE WŁASNE

CRY

RYPIN-**CRY.PL**

WYDANIE NR

DZIĘKUJEMY,

ŻE OD PIĘCIUSET WYDAŃ JESTEŚCIE Z NAMI